

Niedziela II. czerwca 1922

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 30 M.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 660 It.

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 720 It.

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 900 It.

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokola 1. 177

(własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.354

Telefon Redakcyj. Administracji i Drukarni Nr. 13.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Dokola przesilenia.

Znamienny głos francuski. — Jeszcze o walących się domach. — „Czarna ręka” w Krakowie. — Tajemnicze zamordowanie naczelnika stacji.

PRZEŚLADOWANIE POLAKÓW WZMAGA SIĘ!

Katowice. (AW.). Prześladowanie Polaków trwa w dalszym ciągu. Prym trzymają w tym Niemcy uchodźcy z polskiej części G. Śląska, którzy prawie wszyscy należą do niemieckich organizacji bojowych.

Na wieś Biskupice Orgeszowy dokonują ciągłych napadów. Kilku robotników zabito, bardzo wielu pobito i uwięziono. Robotnicy polscy żądają ingerencji komisji międzysojuszniczej w sprawie uwolnienia aresztowanych, w przeciwnym razie grożą strajkiem.

W Bytomiu napadły bandy na mieszkankę zasłużonej działaczki polskiej, redaktorki Omańkowskiej, przewodniczącej Związku Polek na Górnym Śląsku. Zagrożono jej użyciem granatów ręcznych, jeżeli do jutra nie opuści Bytomia. Wobec tego Omańkowska zmuszona była opuścić miasto i przenieść się do Huty Królewskiej.

JUŻ SIĘ BIJA Z FRANCUZAMI!

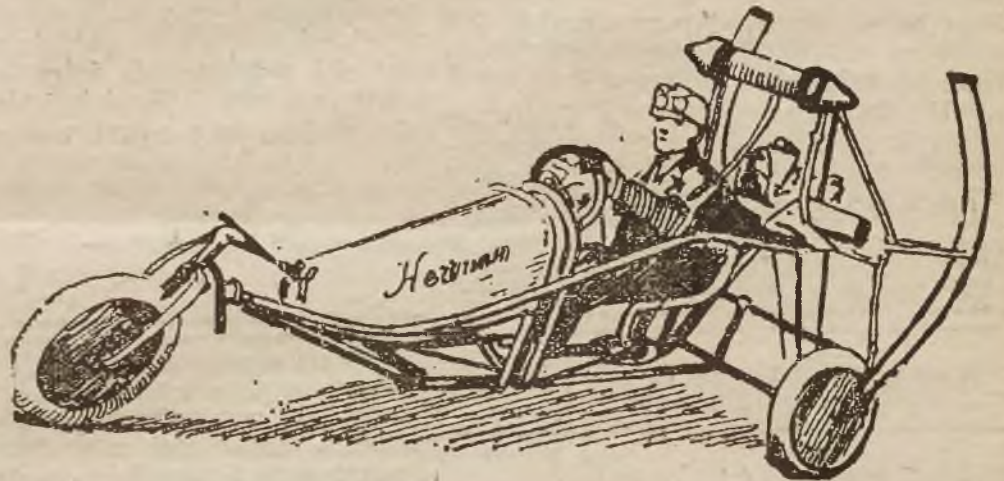
Katowice. (Pat.). Wczoraj o godz. 20 przyszło w Bytomiu do starcia ulicznego między bandami bojowców niemieckich a wojskiem francuskim, które zmuszone było do użycia broni palnej. Według dotychczasowych doniesień, zginął jeden z członków Orgeschu. Spodziewano jest rozszerzenia stanu oblężenia na miasto Bytom i okolice jeszcze w ciągu dzisiejszej nocy.

STAN OBLEŻENIA W KRÓLEWSKIEJ HUCIE.

Katowice. (Pat.). Komisja międzysojusznicza rozszerzyła stan oblężenia na powiat miejski Królewskiej Huty.

MASŁO deserowe, SERY
TRAPISTÓW, LITEWSKI, EIDAMSKI, GOUDA
sprzedaje hurtownie i detalicznie 15038
Małopolski Związek Mleczarski
Lwów, ul. Mickiewicza 26.

Nowy typ samochodu.



Rycina nasza przedstawia samochód, złożony z części składowych dawnego samolotu. Jest to typ lekki, nadający się do biegów wycigowych, jak również do wycieczek i spacerów. Znajdzie on zapewne szerokie zastosowanie w komunikacji ulicznej wielkich miast.

„Czarna ręka” w Krakowie.

Kraków. (Telef.). (a) Organy tutejszej policji wpadły na ślad zorganizowanej bandy opryszków, która od dłuższego czasu rozsylała listy do kupców krakowskich celem wymuszenia na nich pieniędzy, przyczem groziła im śmiercią. Podobny list otrzymał jeden z tutaj jubilerów, od którego zażądali bandyci

pod groźbą zastrzelenia 200 tys. marek — W toku śledztwa policja wpadła na ślad „Czarnej ręki”, której ślady idą w kierunku Brzeska. Tej nocy aresztowano z tej szajki 3 indywiduali, których nazwiska na razie trzymano są w tajemnicy.

PREZYDENT KOMISJI MIESZANEJ NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Berlin. (AW.) Prezydent Calonder udaje się 22 lipca z Genewy na G. Śląsk, celem objęcia tam funkcji komisji mieszanej.

Wilczura „Beda” 5 miesięcy, zaprowadzić za wynagrodzeniem Gołaba 15, m. sp. Zapolskiel.

Kolonja dla młodzieży.

Za miesiąc skończą się nauki w szkołach i staniamy przed pytaniem, dokąd wysłać dzieci na wakacje. Dla wielu rodziców pytanie to będzie miało inną formę: nie „dokąd“, ale „zaco“ wysłać je na wieś. Ci, co mają zaco wysłać je lub wywieźć, już łatwiej poradzą sobie z tem dokąd je wysłać bo za pieniądze wszędzie można dzieciom zapewnić wakacje zdrowotne.

O tych, co niebardzo mają zaco dzieci wysłać troszcza się od lat kilku komitety i towarzystwa, świadczące chlubnie o naszym zmyśle społecznym. Idzie o to, abyśmy ich cele i zadania pojęli i współdziałali z nimi w sposób rozumny. A u nas współdziałanie zaczyna się zwykle od krytyki. A więc: „nie wysyłaj dzieci do Rabki ani do innego Iwonicza, bo tam przed trzema laty dawali dzieciom kakao na wodzie zamiast na mleku“. Albo też: „jeżeli mam płacić 35000 za dziecko, to wolę go nie wysłać, a tu zata kupić mu za tych 35000 szynki i ciastek“. Lub znowu: „jeżeli mam wydać 35000, to poproszę o niższą opłatę lub o przyjęcie za darmo, a za te pieniądze poszłam dziecku co kilka dni pakunek z wiktuałami“.

Przebija w takich słowach źle ukryta podejrzliwość, iż dzieci będą na tych koloniach głodzone lub w inny sposób krzywdzone. A więc naprzód staramy się o przyjęcie bezpłatne dzieci na kolonie, lub przynajmniej o niższe opłaty per fas et nefas, przez co sami umniejszamy fundu-

sze zarządom kolonij, a potem dożywiamy dzieci w sposób najniedorzeczniejszy, posyłając im pocztą smakołyki. Pominiemy tu także, znane zresztą wypadki, w których rodzice wyprosilili uwolnienie dzieci od opłaty, a potem co tydzień jeździli do nich na kolonie, zwożąc im całe walizy wędlin, tortów i pierników, albo też kupując na miejscu im i sobie zabawki lub wyroby galanterijne.

Obierzmy tedy w tym roku drogę prostrą i — powiedzmy szczerze — uczciwszą. Jeżeli prosimy o przyjęcie dzieci bezpłatnie na kolonie, albo o niższe opłaty, to zważmy, że przez to zmniejszamy fundusze na wyżywienie dzieci na koloniach. Wnosimy więc także prośby tylko wtedy, gdy naprawdę nie możemy się zdobyć na opłacenie dzieciom naszym miejsca na koloniach. A skoro je już wyzłomamy, to miejmy przynajmniej tyle zaufania do zarządów, abyśmy nie wydawali potem pieniędzy na dojeżdżanie do dzieci i dostawianie im żywności. Przedewszystkiem zaś otrząsnijmy się z błędnego mniemania, jakoby dzieciom potrzebna była na koloniach szynka, jaj lub ciastek. Na świeżym powietrzu o wiele lepiej smakuje im czyste mleko i olej lub jarzyny, a na wyjeździe ich i odżywienie wplynie o wiele korzystnie, niż wszelkie jedzenia ciężkie, t. zw. „nieżywe“, dla dzieci nie tylko nie odpowiednie, lecz nawet wprost szkodliwe.

Świt.

Dzień czerwonego cara Rosji

Co robi i jak żyje „samodzierca“ Trocki?

W Moskwie, w jednej z najpiękniejszych willi, otoczonej murem z podwójną bramą żelazną, pilnowaną wewnątrz i zewnątrz przesilną wartą, złożoną z baszkirów i lezginów — mieszka „Wojenny Narodowy Komisarz, prezes wszechrosyjskiego Rewkonu“ Bronsztejn-Trocki.

Do „pałacu“ wpuszczają tylko osoby wezwane przez Trockiego i to po starannej rewizji i badaniu o celu przybycia. Potem telefonicznie pytają komendanta Moskwy lub sekretarza Trockiego, czy rzeczywiście taki to został wezwany. Po stwierdzającej odpowiedzi odbierają gościowi wszelką broń, o ile jest wojskowym i prowadzą do komisarza.

U wejścia stoją podwójne posterunki i dwurny „czekista“ (członek CzeKa, cz. reżyzycycki), który odbiera przesyłki i prowadzi interesanta do poczekalni. Tak trudno dostać się do „wybrańca narodu“ tak bał się on swych „uszcześliwionych“ podwładnych.

Dom trockiego umeblowany jest wspaniale meblami, zagrabionymi z arystokratycznych domów. W wspaniałej poczekalni nie leżą na stołach czasopisma zagraniczne i emigracyjne. Z poczekalni prowadzą przybysza do gabinetu sekretarza, który wprowadza go do pokoju Trockiego. Bez sekretarza wewnątrz warta, stojąca u drzwi gabinetu Trockiego, nikogo nie wpuszcza. Przyjęcie trwa zwykle nie dłu-

PLEBISCYT NOWELISTYCZNY „WIEKU NOWEGO“.

Godło: Z minionych dni.

Z minionych dni.

Nowela.

Nowele przeznaczone do nagrody czytelników. Rozstrzygnięcie głosowanie po ukończeniu druku nowel

(Ciąg dalszy.)

Stała Aruna u furty, czekała przez moment. Gdy zawrócił ku niej od kraju ścieżki dwaj przechadzający się, ona mocnym wejrzaniem przywariła do twarzy oficera. Było śnieg jak zew, bo wnet Protopopow oczy ku niej obrócił i spojrział.

— Wot, krasawica.. — rzekł z uśmiechem na grubych ustach.

Czyniła ku niemu ruchy, pokazując rozwartą dłoń i karty dobyte z za gorsu.

Zrozumieł mężczyźni że chce powrócić. Śmiejący, ręką nawet skinął rosyjanin na cyganika, a pop, że to furta na haczyk założona była, pośpieszył, aby ją odepnąć.

Śmiało weszła dziewczyna i już od pierwszego kroku wróżbę swą zaczęła. Te wielkie, przepaściste, czarne źrenice, pełne mowy tajemnej, z magnetyczną siłą wbiła w oblicze dragona, skróś je przenikając, w środkinę czuły jego wnikałszy.

Władczym ruchem ręki zatrzymała Protopopowa na miejscu, postacią zwróconego ku gankowi, obeszła go raz, drugi i trzeci, zgarbiając, zda się w gkrąg zaczarowanego koła, aż stanęła przed nim z oczyma obróconymi w stronę głębi leśnej, ciemniejącej wysoko tuż za pełną drogą.

Wzięła lewą dłoń Rosyanina, nacierając na biel pielęgnowanej skóry, śledziła widne na niej kresy i zagięcia, kierunek linii żył, — wiodła po nich swym drobnym, ciemnym palcem. Aż znagle uniosła prawicę, przeobrażona w śniąca dem licu groźna jakaś i tajemnicza jej na podszących się falach głosu, niesionego śpiewem, wróżbę swą głosić. To w oblicze mężczyzny patrzyła iskrząca źrenica, to chyżem spojrzeniem padała we wnętrze lasu. Opowieść Aruny brzmiała coraz donośniej, niósł się aż po dalach dzwony ton jej śpiewu, kiedy prorokowała zasłuchanemu mężczyźnie:

— Lwem tyś jest, o wodzu mocny i mściwy, a lupoem twoim jone jagnię, które rozszarpiesz, stopami zdepczesz, a nie zmożesz, nie zmożesz! — I pastwić się będziesz nad owcą bezbronną, sycić jej krwią, radować jej łkaniem przez długie wieki twego życia.. Ale ty pomnij, na schyłkach twoich dni ogarnie cię morze krwi, pograży i zatraci — brzmiała przepo-

wiednia groźna. — Starcem ty będziesz białowłosym, a zgrzybiały kark zegną bracia twoi i czarne otwory bronie, co hukiem zabiją ku piersi twej obróca..

Niósł się głos Aruny, potężniał, wypłynął sobą przestrzeń, głuszył wszelakie brzmienie, padając słowami z kamienia.

Przybiegli z podwórza szeregowcy, u wejścia do ogrodu stali, zahypnotyzowani widokiem i śpiewem wróżki. Wszystkie oczy dzierżyła mrocą swoich źrenic, przykuwała je do swego oblicza.

A tam w zagłębieniach lasu, w onej ciszy panującego bezruchu poznikały cienie snu, że skróś widne było wnętrze boru; a tylko dołem na podścieli mchów i zeschniętych igieł rozkołysały się wysokie liście paproci, wilkiny i małe chojki kosmate zachwiały tu, tam, jakoby wiała niemi mietnia, tchnienie tajemnicze u samego przyziemia muskało pionki borowe. Ale wyżej nad poszyciem leśnym, między smukłymi pniami iglastych drzew, które spletały się koronami na masztowych wysokościach — bezruch trwał i martwota.

Im donośniej brzmiał śpiew Aruny, tem chyżat czynił się pędzący.. — gdy głos cyganiki przycichał — martwiały leśne pionki, miała jakieś wodze nad głuszą ta pieśń niezwykła, dźwiękiem swym królująca i wrażliwością ludzi i tym uczuciom przyrodzenia..

(C. d. n.)

żej, niż 5 minut. Trocki nie prosi przyby-
sza siadać i prowadzi rozmowę stojąc.
przy „audyencyi” jest zawsze obecny se-
kretarz. Dzień Trockiego ma rozkład na-
stępujący:

O 7-mej rano dyktator Rosyi wstaje
i gimnastykuje się, o 8-mej je śniadanie,
zupelnie sam, o 8'30 zajeżdża automobil z
czterema ludźmi eskorty i Trocki jedzie
na spacer. Za automobilem Trockiego je-
dzie drugi z eskortą. Marszruta spaceru
zmienia się co dzień. Wracając ze spaceru,
Trocki zawsze zajeżdża do koszar
czerwonogwardzistów i przygląda się o-
koło 10 minut ćwiczeniom. Stamtąd je-
dzie albo na Wojenny Sowiet (Radę) albo
na Krenil na posiedzenie „Sownarkomu”.

O godz. 1-ej Trocki je obiad, na który
zwykle zaprasza kilku swych przyjaciół
z W. C. I. K.

Kuchnia Trockiego jest pod specjal-
nym nadzorem, a cała obsługa w domu
składa się wyłącznie z eskorty. Po obie-
dzie goście przychodzą do gabinetu na ka-
wę i likiery i wtedy to właśnie rozstrzy-
gają się w „wesołej pogawędce” najdonio-
ślejsze sprawy Rosyi.

O 5-ej wieczorem zbiera się u Tro-
ckiego „Mały Sownarkom”, a u jego żo-
ny dobroczynny komitet, którego jest pre-
zeską. O --ej zjawiają się urzędnicy z ra-
portami i interesanci, a o 3-ej przyjęcie
się kończy i Trocki wyjeżdża na posiedze-
nie Komisji Wszelchros, Centr. Komitetu
Wykonawczego lub na jaki wiec.

Czasem bywa Trocki w teatrze, a
wtedy zajmuje byłe carskie łożo, często
też w mieszkaniu Trockiego urządza się
koncerty muzyczne, które Trocki ogrom-

nie lubi, a na których bywa ogromny Sza-
lapin, zupełnie zaaklimatyzowany w do-
mu dyktatora.

Prezes Cze-Ka (czerezwyeczajki)
Dzierżyński, bywa tylko w bardzo waż-
nych wypadkach u Trockiego i nigdy nie
jest zapraszany w charakterze gościa.

Na „dworze” Trockiego jest telefoni-
czna stacya. Cała eskorta żywi się na
miejsmu, aby tylko jak najmniej utrzymy-
wać stosunków ze światem zewnętr-
nym.

Oto jest życie nowego „samodzier-
cy” Rosyi, dokładnie opisane przez źró-
dła rosyjskie („Kios Rosyi”). Żaden z ca-
rów zagrożonych przez rewolucjonistów
nie pedził tak trwożliwego i stróżowane-
go życia. Najlepszy to dowód, jakiego ro-
dzaju charakter ma jego władza: czy po-
chodzi z „woli narodu”, czy też Trocki
tej woli się boi? („Gaz. wil.”

Z teatru.

Peer Gynt, poemat dramatyczny w 12 od-
stłonach Henrika Ibsena, przekład Jana
Kasprowicza, muzyka Edwarda Griega. —
Gościwny występ Karola Adwentowicza.

Panięta Lwów owe błogie czasy, gdy
wystawienie „Peer Gynta” było świętem, na
które szło się z uczuciem prawdziwej czi-
dła wielkiej poezyi Ibsena i z kultem jego po-
tecznego sława w duszy. Wówczas to piękne
i urok niecodziennosci promieniowały ze sce-
ny, na której poemat zaniemił się w miste-
ryum prawdziwej tajemnicy, krwającej się w
głębokich twórczego ducha Ibsena. Z genialnej

poezyi, wyczarowanej polskiem słowem Jana
Kasprowicza, biła siła i sprżowa woła) skiero-
wana ku rozwiązaniu dumnej koncepcyi. —
A całość owiewał czar muzyki Griega, ilustru-
jącej podświadome stany duszy, zawody,
związańia i cały ogrom walki, toczącej się
na scenie.

Mało zostało nam z tego obecnie. Na sce-
nę wkradła się pospolitą, szara codzienność,
płaska szablonowość i zduszą urok wielkiego
słowa. Z poematu został tylko nagły szkielec
ciężko toczącej się akcji. To, co jest podrzęd-
ne, co ma się ukrywać w cieniu, realizm szcze-
gółów, wysunęło się na plan pierwszy. Poezji
nie było. Daremnie jej było szukać w tych
mozołnie wypowiedzianych strofach, w brutal-
nie naturalistycznych ruchach i gestach w nie-
udolnej interpretacji scen.

Kilka zaledwie przebłysków tu i ówdzie,
jakiś moment silniej przemawiający do uczu-
cia, a zresztą wszystko tonęło w mgłę nie-
rozumienia, jałowości i pospolitosci.

Trudno jest doprawdy wyliczać wszyst-
kie wady reżysery, rzucające się wprost w
oczy jaskrawymi zgrzytami i dysonansami.
Brak intuicyi i pospiech odczuwało się na ka-
żdym kroku. Reszty dokonała bierność i apa-
tya większej części zespołu.

Wśród takich warunków daremnie byli
wszelkie wysiłki Karola Adwentowicza, któ-
ry na swych ramionach dźwigał cały ciężar
sztuki. Znakomity artysta pozostał sam, i bo-
rykał się z oporną, bezkształtną masą niezar-
adności, jak w owej symbolicznej scenie z
Wielkim Krzywym. On jeden też reprezento-
wał poezję Ibsena przedewszystkiem dosko-
nale wyczułą interpretacją postaci Peer
Gynta i pięknością wypowiedzanego słowa.
Dawna, romantyczna młodzieńczość biła z jego
twarzy w pierwszych odstłonach, pełnych roz-
machu, siły i fantazyi. Głęboko wzruszał

Kronika tygodniowa.

Brzechowice, 11 czerwca.

Święta Zielone spędzili letnicy brzechow-
wickcy pod znakiem niepogody. Sprowadziły
ją zapowiedziane dwa festyny.

Af'sze bowiem festynowe mają już to do
siebie, że stale ściągają deszcz. O ile nie wie-
rzysz, spróbuj zapowiedzieć choćby najmniej-
szy festyn, bez muzyki, fantów i koła szczę-
ścia, a przekonasz się, że słoneczko, które
całe przedpołudnie cudownie świeciło, scho-
wa się za chmury, zaś w chwili kiedy pociąg
z wycieczkowcami zajedzie na stacyę, przy-
mie ich tak gwałtowna ulewa, że nawet nie
spróbują wysiąść, lecz skorzystają z „retur-
rek” do Lwowa.

Najbardziej nie są w razie niendania się fe-
stynu dzieci restauratorów brzechowickich.
Muszą przez cały tydzień pić dziennie przynaj-
mniej po 45 szklanek kwaśnego mleka, zaś na
śniadanie, obiad i kolacyę dostają przez ten
cały czas kanapki z serem, bryndzą i cebul-
ko. Niedojedzone resztki zostawia się na naj-
bliższą niedzielę, jako świeżutki podśmietanie.

Smutne miny mieli tego tygodnia również
i nasi Ministrowie.

Udawali, że proszą o dymisyę i wpadli naj-
mieszko-dziarnej. Narzeczki przychylił się do

ich prosby i będą mogli obecnie korzystać z
wyczasów wakacyjnych. Swęją drogą kio-
potu z brakiem kandydatów na teki na miste-
ryalne, nie ma. Nie znam wprost w Polsce
jednego człowieka, któryby się uważał za nie-
odpowiedniego na Min'stra. Obawa tedy, że
dla braku krajowych sił, sprowadzać będzie
trzeba Ministrów aż z zagranicy, jest najzu-
pełniej płoną.

Mojem zdaniem najbardziej odpowiednim
byłoby gabinet t. zw. „Silnej ręki” z generałem
na czele. General Minister nie urządzaiby an-
ket, konferencyj i experimentów. Zakonende
rowałby poprostu: „Bacznosc! Marka polska!
W pochód!” albo: „W tył zwrot! Dolary! --
Marsz!”, a marka polska poszłaby nap zód,
zaś dolary w tył.

Co wojsko bowiem, to nie marny cywilny
Minister.

W bolszewickiej Rosyi dokonat się sta-
nowczy zwrot ku lepszemu. Dbały o dobro
swych poddanych Trocki zabronił spożywać
na tydzień więcej jak 4 razy mięso ludzkie.
Piątki, wtorki i niedziele uznano jako dni bez
mięsa. W pokojach śniadankowych zabronio
no dodawania do kanapek wędlin ludzkich. --
Spodziewa się rząd rosyjski, że przez wpro-
wadzenie wyż opisanego systemu oszczędno-
ściowego, będzie się mogła Rosya nawet bez
pomocy Europy żywić własnym materiałem
ludzkim jeszcze przez 10 lat i będzie mogła
wystawić stumilionową bitną armię.

Wogóle starz się Rosya w ostatnich cza-

sach wymancypować zupełnie z pod zale-
żności zachodnio - europejskiej. Epitoowym
jest ich najnowszy wynalazek dla zwalczania
nosaczyny u dzieci. Aplikuje się im injekcyę o
łowiane zapożnając karabinów maszynowych.

Dzieci zarażone, przestają już po pierw-
szej injekcyi zupełnie cierpieć.

Ostatnio próby, dokonane na setkach dzie-
ci udało się nadzwyczajnie.

Pomoc europejsko - amerykańskich Czer-
wonych Krzyżów odpaść będzie mogła odtąd
zupełnie.

W sprawie zawalenia się kamienicy przy
ul. Krakowskiej, postanowilem dociec bez-
względnej prawdy, kto właściwie ponosi wi-
nę? Magistrat, gospodarz, czy też lokatorzy?
Czy ma się tu do czynienia z katastrofą czy
też z zawinionym przypadkiem?

Po długich mozolnych badaniach i nie-
zliczonych interwiewach, udało mi się kwo-
stycę tę ustalić.

W pierwszym rzędzie zwróciłem się o
informacyę do wszelchwładzącej policyi. We-
dle jej zdania winę ponosi jedynie i wyłączny
gospodarz. Skoro brat czynsz, obowiazan,
był dbać także o stan realności. Gdyby co
roku choć paraset marek łożył na reparacyę,
nie byłoby nigdy deszczu do katastrofy.

Zasięgnąłem opinii gospodarza p. Schi-
awettera. Cała winę ponoszą tylko lokatorzy.
Zataili przed nim wady i braki. Płaciłi rocz-
nego czynszu po 500 marek, a mieszczyli kamie-
nicę miesięcznie za 50.000 marek. Jako biedny
gospodarz, bał się do tego stopnia swych lo-

ona dla harmonii odpowiada za współudział w krauzieży.

Jan Stępień, uczeń malarski, Roman Hubicki, 5-krotnie karany, malarz i Franciszek Hubicki, murarz, zrobili 13 lipca ub. r. „skok“ do mieszkania Matusa Kowala w hotelu „Bristol“ i okradli go na 300 tys. marek, z czego gotówką było 220 tys.

Roman Hubicki i Stępień uczynili na 9 dni przedtem lepszy „skok“: Sali Scharfowej zabrali zegarków złotych, łańcuszków, pierścionków co niemiara, kielichy srebrne, wogóle naczynie, znaczną gotówkę, kilkaset srebrnych guldenów, słowem okradli ją na przeszło milion.

Najmniej dostał z tego Franciszek Hubicki, gdyż był — w pojęciu obu innych — „frajerski łeb“. Dali mu z łaski 20 tys.

Po takim sukcesie trójka bawiła się. Popijał w restauracjach, tukił się dorożkami, dla zmylenia zaś śladów policyi trzykrotnie zmieniali w ciągu tygodnia mieszkanie. Bawili się oczywiście w towarzystwie swoich ideałów ulicznych, a to ze Stefcią Lewoszą, Stasią Płatek, Lolą Freizel i Różą Ehrenwort. — Biłogi żywot zachmarzyła policja, a zatrul do reszty wyrok wczorajszy, na podstawie którego Roman Hubicki dostał 3 lata ciężkiego więzienia, Stępień 2 l., Fr. Hubicki półtora roku, zaś niewiasty — stworzenia słabsze i delikatniejsze — po 2 miesiące więzienia z wyjątkiem Lol Freizel, która dostała 3 mies.

Z wyroku jedni cieszyli się, drudzy smucili. Lola Freizel, która miała mocną tremę, słuchając słów „dwa lata, trzy lata“ po usłyszeniu swojej porcy zaczęła tańczyć z radością przed trybunałem.

Inaczej reagował Roman Hubicki. Ze złością i zdziwieniem wpatrzył się w przewodniczącego rozprawy i zaczął biadać nad swoim pokrzywdzeniem i przewrotnością brata, który go „zasypał“. Klaskał w dłonie, bił się ręką po twarzy, aż loskot szedł po sali i dziwił się, rozpaczal, złościł i jeszcze bardziej dziwił.

— Czy nie mógł Cię, mój bracie jasny szlaczek trafić? — zapytał swego brata ze zranioną rzewnością. A gdy ten milczał, zwrócił się do publiczności i z goryczą powiedział:

— Przedstawiam Szanownemu Państwu mego brata, przez którego jestem teraz zraniony. Tak! brat, to jest brat!

— Nigdy mi się nie przyznawaj, żeś ty mój brat! Czekaj szlag cię trafi — zakończył pod adresem brata i strasznie rozgorączkowany plunął rześście na podłogę.

Wyroku ani myśli przyjmować, zresztą zastanowił się jeszcze nad tem przez trzy dni.

„Bandurak i ślepiak“.

Kochał żonę, bił męża, nie szanował prawa.

(kp.). Przed pięciu lat popełniono czyn, który był wczoraj przedmiotem rozprawy sądowej przed ławą przysięgłych.

Wasył Junyk, rolnik w Biału mieszkał od roku 1915 wraz z rodziną w chałupie Fedka Leśki, który służył wtedy przy wojsku, ponieważ chałupa Junyka spłonęła w czasie odwrotu Moskali.

W zimie 1915 roku przyjechał Fedko na urlop i mieszkał razem aż do wiosny r. 1917.

Z PRÓBY OGNIOWEJ

wiecznie wyszedł 6-aktów dramat p. t. „TRAGEDYA POWSTAŃCÓW“ — HRABIA SANDORF, którego I. serji wyświetl. wywołało entuzjazm wśród ni. zmier. rzeszy wi zów.

Dziś 10. bm. Premiera II. serji

tego prześliznionego dramatu powstańców węg. ersk. p. t. „WALKA O MILIONY“

NADPRO. RAM: (Film własność „Gł. j.“ Lw w, Kopernika 9) ZAWALENIE SIĘ KAMENICY W LWOWIE I STRASZ E

SKUTKI TEJ KATASTROFY w s. i. t. l. Kinoteatry: „Majskie“ i „Kopernik“.

15556

(Później wywiązały się między nimi sprzeczki i „charkotylna“, której tajemną osiłą była żona Junyka Ksenia Naściana.

Junyk tymczasem odbudował się i przeżył się do własnej chałupy. Lecz zwady nie ustawały. Fedko chodził często na obejście Junyka, jako że

pedkochiwyl się z powodzeniem w jego żonie

a noce wizyty młodego Fedka u staro Wasyla wywoływały nieraz gorszące sceny. Aż przyszło do strzelania.

Kiedy 27 października 1917 r., żona Junyka Naściana poszła doć krowy

usłyszała sapanie człowieka w kacie stajni.

Zawołała więc męża, który istotnie namacal w kacie ludzką postać, wybiegł więc ze stajni, zaczepił drzwi na haczyk i po chwili wrócił z synami.

Fedko nie stracił rezonu odepchnął wcho dzących i uciekł. Już z za płotu zmierzyl się Fedko do Junyka z karabim, bo obrazil się za wykrzyknik

„bandurak i ślepiak“

rzucony przez Junyka pod jego adresem. Nie strzelił jednak.

Po jakiejś chwili Junyk poszedł do stajni napoić konie. Gdy zbliżył się do żłobu, wychylił się nagle Fedko, ukryty za źrebkiem i

z odległości 1 metra dwukrotnie strzelił mu w głowę.

Oba razy — na szczęście — chybił, tylko proch z wyszrału poparzył Junykowi lewy policzek i uszkodził trochę oko.

Za czyn ten Junyka pociągnięto do odpowiedzialności już za czasów austr. Z więzienia dostał się 26-letni, krzepki Fedko do szpitala, tymczasem wybuchła Ukraina i Fedko został przez jakiegoś szeregowca ukraińskiego amnestjowany.

Wrócił więc Fedko Leśko do rodzinnej wsi i rozmyślał sobie o Nastce, która „kochala się“ z nim i „kochala się“ z innymi chłopami, tudzież o jej mężu, który kochającym sercem zawadzał.

Dopiero w jesieni ubiegłego roku przyspilla go polska prokuratura, a wczoraj stanął Leśko przed sądem przysięgłych, odpowiadając za usiłowane, skrytobójcze morderstwo.

Ława przysięgłych zaprzeczyła pytania w kierunku usiłowanego morderstwa, skwalifikowała natomiast czyn, jako ciężkie uszkodzenie ciała, za co trybunał skazał osk. na 2 i pół roku ciężkiego więzienia.

Drucikiem i wolą.

Tel p tycz e doświadczenia

(kp) Maleńką atrakcyę miał wczoraj lwowski ludek, oglądając z zaciekawieniem dwa automobile, które wiozły i były wiedzione — przez telepatę. Silniejszą emocyę mieli uczestnicy wycieczki, którzy z bliska oglądali zadziwiające zgadywanie myśli — coś, co dzisiaj pewne koła uważają za rzecz naturalną, a zaco w średnich wiekach kanonizowano, lub palono na stosie.

Do Lwowa zjechał z Rumunii na gościnne występy znany już we Lwowie telepata Rolf Nelson. Występy swoje poprzedził próbą, urządzoną wczoraj wobec komisji złożonej z kilku osób. Uczestniczyli w próbie urzędnicy policyi (insp. Nowodworski, nadkom. Olszański, komisarze: dr. Kouczek, Chomlański, Rudek, Wagner) z wojskowości major Ajdukiewicz, dr. Dawison, tudzież sprawozdawcy „Gazety Porannej“ i „Wieku Nowego“

Zadanie było dość zawile: automobilem miał telepata przejechać ulicą Mickiewicza, Jagiellońską, placem św. Ducha, Rutowskiego, pod katedrę, przez plac Maryacki do hotelu krakowskiego. Wyjął z przedziałki nr. 108 klucz i dziennik, wyszukać odnośny pokój i na biurku czerną kredką, wyjętą z pudełka kredek różnokolorowych, wykreślić 3-cią literę w tytule jednego dziennika.

Młody — bo 29-letni — telepata wykonał to zadanie w przeciągu 27 minut. Marszczył się, głaskał po czole, rozwichrzył coraz bardziej czuprynę, lecz odczuł trafnie. Najtrudniej było mu oryentować się na rogach ulic. Wtedy auto staowało, a niezwykły jegomość, sterczący z pomiędzy komisji, jak rybak w łodzi, mentalnie ścigał na siebie uwagę licznych rzesz przechodniów, zaś pod hotelem krakowskim zgromadził się wcale po każdy tłum ciekawskich, by oglądać dziwolaga.

Uczestnicy tak byli zainteresowani eksperymentem, że nie oponowali już nawet przeciw kilkakrotnemu zdjęciu fotograficznemu na wieczną rzeczy pamiątkę.

Młody telepata, objawiający w tym kierunku zdolności bardzo nieprzeciętne, wystąpi publicznie na drugi tydzień w czwartek.

Z doświadczeń wczorajszych najeilbarwsze może było odgadywanie myśli

Eleganckie ubrania włosenne Mp. 20.000—29.000

RAGLANY Mp. 18.000 do 24.000

„POWSZECHNY SKŁAD ODZIEŻY“, Pasaż Mikolascha (dawnej SALA KOLEJOWA LITERAC. 15053)

bez żadnego kontaktu fizycznego. Jeden z panów myślał o pewnym zadaniu, a telepała chodził po kątach, zaglądał do walizek, odchodził, znów wracał, a wreszcie z tryumfem i pewnością siebie brał np. dokument pomysłany i wsadzał go upatrzonemu przez komisję gościowi do kieszeni, zyskując szczerzy poklask widzów.

Ciekawe eksperymenty telepaty z dziedziny, bardzo dziś popularnej, aczkolwiek mało znanej, zainteresują zapewne szerszy ogół Lwówian.

Oszczercstwo -- w obronie męża.

Echa zamordowania wywiadowcy Florjana na Kleparowie.

(kp) Przed trybunałem karnym odpowiadała wczoraj Marya Wesołowska za zbrodnię oszczerstwa.

Jak Czytelnicy zapewne pamiętają, w czerwcu ub. r. zamordowany został przy drodze wiodącej do Kleparowa wywiadowca policji państw. śp. Władysław Florjan. Sprawcami zbrodni byli: Marcin Wesołowski i Franciszek Budziński, obaj skazani w ub. roku.

W czasie dochodzeń przesłuchiowano też, jako świadka, żonę mordercy, Maryę. Ta — w obronie swego męża zeznała fałszywie, że dnia krytycznego widziała przy drodze policyjanta, który oddał 2 strzały i ukrył się w krzakach. Policyjantem tym miał być rzekomo starszy posterunkowy Michał Bażanowski, Bażanowskiego aresztowano nawet.

Zeznania Wesołowskiej potwierdziła Katarzyna Jańdziówna, namówiona do tego przez Wesołowską. Jańdziównę ruszyło jednak sumienie. Zeznania swe odwołała i powiedziała całą prawdę, policyjant spotwarzony wykazał swoje alibi, mąż Wesołowskiej został skazany, ona sama zaś odpowiadała wczoraj za oszczerstwo.

Rozprawa umocniła w sędziach przeświadczenie, że u Wesołowskiej była zła wola i wszystkie znamiona oszczerstwa.

Skazano ją względnie łagodnie, biorąc pod uwagę motyw zbrodni, tj. miłość do męża, — bo na 6 miesięcy.

Wesołowska jednak — która stale usiłuje bronić tezy niewinności swego męża — nie przyjęła również wyroku na siebie, zastrzegając sobie trzy dni do namysłu.

Zbiera cie z oto i srebro na Skarb Polski!

Walące się domy i kłopoty dzisiejsze.

Akcja ratunkowa skończona, reszta należy do właścicieli. - Powódź doniesień i bieżąca inżynierów miejskich. - Kulawa kamienica przy ul. Wagowej. - Jeden kufer i nic więcej. - 20 cennarów węgla w kuchni. - Obóz w ulicy Ormiańskiej. - „Albo porządne mieszkanie, albo n.c.! - Niedośzłe aniołki. - Wyrazy uznania.

Przez dzień wczorajszy panował w akcyj przy gruzach zawalonej kamienicy w ul. Krakowskiej zastój. Ponieważ policja oświadczyła, że z lokatorów nikogo nie brakuje, czyli, że pod gruzami nie należy się spodziewać znalezienia dalszych zwłok, akcję ratunkową zlikwidowano, jako zbędną.

Obowiązek uprzątnięcia reszty gruzów i rozwalenia resztek muru spada już na właściciela. Ponieważ właściciel wczoraj nie rozpoczął akcji uprzątnięcia gruzów, miejski urząd budowlany wydał mu odpowiedni nakaz z tem, że jeżeli w ciągu dnia dzisiejszego nie przyprowadzi do porządku tego miejsca, uczyni to magistrat na jego rachunek.

Właściciel będzie więc musiał uprzątnąć gruz i postawić odpowiednie ogrodzenie, by można było komunikację uliczną z powrotem otworzyć.

Przynajmniej kilkadziesiąt doniesień wpływa teraz codziennie do urzędu budowlanego. Doniesienia o grożącym w rzeczywistości niebezpieczeństwie robią tak właściciele, jakoteż — co ciekawsze — lokatorzy. Inżynierowie miejscy błądzą przez cały dzień po domach wymienionych w doniesieniach i badają stan wadliwych kamienic.

Wczoraj np. delożowano z parterowego domu przy ul. Marcha 21 trzy rodziny, razem kilkanaście osób. Rodziny te pomieszczono w barakach na placu Teodora. Właściciel natomiast otrzymał nakaz podstemplowania domu.

Między innymi wpłynęło też doniesienie w sprawie kamienicy przy ul. Wagowej l. 9. Drugi front tej kamienicy wychodzi na ul. Kaźmierzowską 8. Front ul. Kaźmierzowskiej uznano już dawno za nieprzydatny do zamieszkania. Wydano nakaz delożowania odnośnych mieszkań, mimo to jednak mieszkają tam ludzie po dzień dzisiejszy.

W części domu od ulicy Wagowej zarysował się ostatnio sufit w parterowym lokalu, gdzie mieścił się handel ryb. Nad zagrożonym lokalem mieszka na I piętrze pewna pracznica z 6 członkami rodziny, na II p. pewien zrotnik z 9 członkami rodziny. Rodziny te wczoraj poproszono delożować, a pełnomocnik właściciela, bawiący obecnie w Karlsbadzie zabrał się chcąc nie chcąc do naprawy domu.

Charakterystyczny szczegół! Oglądając mieszkania, o które teraz tak bezładnie nie trudno, znalazł jeden z urzędników magistratu mieszkanie, w którym nie było nic oprócz... kufra, postawionego na środku pokoju na znak, że mieszkanie jest zajęte. Właściciel kufra i mieszkania mieszka gdzieś indziej.

W ogólności przy dokładniejszym oglądaniu domów okazuje się, że we Lwowie jest bardzo wiele wolnych mieszkań, tylko trzeba umieć do nich trafić.

Przy tych rewizjach zaobserwowano też zjawisko inne. Mieszkania są bardzo często obciążone zbyt dużym ciężarem. Nie mówiąc już o sklepach i składach po piętrach, które są stanowczo przeciążone, również i w mieszkaniach znajdują się często wiele rzeczy, które tam być nie powinny, bo mają miejsce w piwnicy. W kuchniach na piętrach stoją często beczki z kapustą, wieczne wilgotne i ciężkie, w jednym mieszkaniu lokator ustawił na parkietowej podłodze pokoju żelazną kuchenkę bez zabezpieczenia i niszczy w barbarzyński sposób cudze mienie, w kuchniach można często znaleźć po kilka korec kartofli, w jednej zaś kuchni na II p. zastano 20 cennarów węgla kamiennego!

Cała ulica Ormiańska wygląda obecnie jak obóz wędrownego plemienia. Wszystko tam można znaleźć: łóżko, szafę, obraz, warstet słusarski, magazyn żelaza, kanapę, krzesło zwłoczące i koszyk, w którym skamle biała suczka z kilkorgiem białego, drobnego potomstwa. Żyją pod głem niebem.

Zwrócić się z zapytaniem do Magistratu, czy ludźmi tymi władze miejskie się zajmują, dlaczego zostawia się tych delożowanych z Krakowskiej 12 i Ormiańskiej 10, na pastwę nocnych chłazów, nieogodny.

Odpowiedź otrzymana zdumiała nas. — Urząd budowlany zajęł się pomieszczeniem delożowanych w barakach, używa firmarek dla przewiezienia mebli. Jednakże kilka rodzin oparło się temu, oświadczając, że do baraków czy kłozar nie pójdą i będą czekać pod gólem niebem, aż dostaną porządne mieszkanie.

Dziwna logika! Czyż nie lepiej mieć na razie choćby najlichszy dach nad głową, aniżeli nie mieć dachu żadnego?

Wczoraj ustalono wreszcie pochodzenie dwojga niemowląt, chłopczyka i dziewczynki, ocalonych w pierwszych dniach katastrofy przy ul. Krakowskiej, do których początkowo nikt się nie przyznawał.

Okazało się, że oboje są dziećmi nieślubnymi, oddanymi na wychowanie niejkiej Knyżycy przez akuszerkę Henlei. Matka dziewczynki mieszka w Borysławiu, matka zaś chłopczyka jest panną we Lwowie. Knyżycza uciekając z walącego się domu, zabrała swoje dzieci, a zostawiła te biedactwa nieślubne, dla których jednak los był łaskawszy, niż ludzie.

Żydowska gmina wyznaniowa przesłała na ręce prezydenta miasta wyrazy uznania i podziękia dla straży pożarnej, tudzież sumę 50 tysięcy marek, jako dar honorowy dla strażaków.

Jeśli już mowa o pochwałach, musimy jeszcze wspomnieć, choć trochę zapóźno, że pierwszym, który wbiegł na miejsce katastrofy był syn dzierżawcy restauracji Ludwiga, Franciszek Mucha. Dziełny chłopak — nie bacząc na niebezpieczeństwo i lzy matki — pierwszy zaczął ratować Linkową.

NADESŁANE.

Komunikat.

Dnia 12 bm. o godz. 10 rano odbędzie się w sali Izby Rękodzielniczej przy placu Strzelckim przetarg ustny na następujące przedmioty:

- 1) Locomobila przewoźna i młocarnia, znajdująca się w powiecie Złoczowskiem,
 - 2) Kociół z locomobili do wytwarzania pary, urządzenia kąpielowe, winda ruchoma parowa na wózku żel., — puski blaszane z konserw, znajdujące się we Lwowie,
 - 3) Locomobila przewoźna w Stanisławowie.
- Waliśmy dla chcących wziąć udział w licytacji 100.000 Mk. Bliższych informacji udziela ekspozytura „Demat” Lwów, Warszawa 9, I. p. w godz. od 11—13. Szczegóły p. trz. „Demobil” Nr. 33.

Kierownictwo Ekspozyt. „Demat” Lwów.
15537

Publ. czne podziękowanie.

Siostrze pielęgniarki ZOFII SAKRA, zamieszkałej ul. Zielona 11, która z całym poświęceniem się i pieczołowitością starała się ulżyć cierpieniom ś. p. Męża mego — składam niniejszem publiczne podziękowanie, polecając ją jak najgoręcej.

15669 Aleksandrowa Skarbkowa.

PODZIĘKOWANIE

Prof. HOŁOBUŃCOWI, Prof. STEUSINGOWI, Drowi OPIEŃSKIEMU, którzy swą wiedzą starali się przyczynić do ratowania ś. p. męża mego, składam tą drogą podziękowanie.

Aleksandrowa Skarbkowa.
15770

PODZIĘKOWANIE

za to że nie tylko całą swą wiedzą i doświadczeniem, ale i serdeczną opieką a niejednokrotnie za arciem się siebie usiłowali zatrymać przy życiu ś. p. męża mego składam niniejszem W Panom Prof. Józefowi Wczkoas iemu, Drowi A. Drzejowi Aleksandrowiczowi, Prof. Zygm. Spalkiemu, Prof. Janowi Grekowi a zwłaszcza o d nuj cemu Profes. W. ncent-mu Czarn ckiemu i Drowi Kazimierzowi W. ś. ańskiemu serdeczne podziękowanie.
15668 Aleksandrowa Skarbkowa.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 9 czerwca 1922.

Akcje handlowe i przemysłowe.

	Placa	Żądają	Transakcja
row. lwow.	15000	—	—
Chodorów	3900	4100	3950—4000
ow. akc. „Karpalit”	1750	—	—
„Cielow” fab. pora.	4700	—	—
ow. akc. „Galicia”	2500 0	—	—
ow. akc. „Gafota” ex	1850	—	—
ow. akc. „Górka”	6000	—	—
„Oikos”, zakł. prz. drz.	8800	9100	9000—8900
W. Ska akc. „Parowozy”	1150	—	—
„Patria” fabryka papier.	5600	—	—
„Pezet” Pow. Zakł. bud.	875	—	—
„Pocisk” Zakł. amunic.	575	8 5	600—800
„Polski Glob”	70	—	—
„Polska nafta”	1875	1925	1900
Polskie Tow. handl.	625	975	650
ow. akc. „Rakuszawa”	3675	—	—
Zakł. elektr. „Siersza”	1250	—	—
Zakł. gór. „Siersza”	6000	—	—
„Tepege”	5900	—	—
ow. akc. Zieleniewski	5000	—	—
„Zegula Polska”	15	—	—

DETERMINIZY.

	Placa	Żądają	Transakcje
Londyn	17 1/2	8200	1800
Paryż	3	30	—
Zurych	730	730	770
Praga	7600	8000	—
Budapeszt	4 65	5 15	—
Wiedeń	— 26	— 30	0 29—0 23 75
Berlin	13 70	14 45	14 20—14 15
Belgrad (w dinarach)	50	60	—
Nowy Jork	3950	4025	1420
Medjolan	20	220	—
Bukareszt	26 50	28 50	—
Bruksela	25	345	—
Kopenhaga	—	—	—
Finlandja	—	—	—
Holandja	1500	1600	—
Szwecja	—	—	—
Norwegia	—	—	—

W Zurichu notowano dnia 9. czerwca dewizy na Berlin 1 79; Praga 10 10; Warszawa 0 13; Wiedeń: 0 03 1/4

Lwów, 10 czerwca 1922

RIEFICJALNA GIEŁDA.

Dolary amerykańskie 3980—4000, jedyński i dwójki 3880—3900, dolary kanadyjskie 3900—3920, jedyński i dwójki 3800—3820, marki niemieckie 14 35—14 50, setki 14 00—14 25, drobne 13 50—13 75, leje 27 00—28 00, drobne 26 00—28 00, czeskie korony 77 00—79 00, drobne 76 50—78 50, ruble 5-setki 190 00—240 00, setki 210 00—250 00 25-rublowki 120 00—140 00, franki franc. 360 00—370 00; funty szterl. 17 500—17 800 00, franki szwajcarskie 730 00—760 00. Złota: 20-kor. 16.100—16.300, 20-frankówki 15.600—15.800, 20-markówki 16.600—16.800, 10-rublowki 19.600—20.000, srebro: korony austriackie 270—280, floreny 710—730, ruble 114—1170.

P. ŚLIWIŃSKI O KWESTYI MIESZKAN.

Warszawa. (Telef.) (z) Dzisiejszy „Kuryer Poranny” podaje obszernie wywody posła na Sejm Hipolita Śliwińskiego w sprawie rozwiązania kwestyi mieszkaniowej.

UPAŃSTWOWIENIE CUKROWNI, GORZELNI, MŁYNÓW ETC. w CZECHACH.

Praga. (AW) Państwowy urząd Ziemi chce rozszerzyć ustawę rolną także na przemysł rolniczy i zamierza w tym celu zająć na rzecz państwa 50 cukrowni z produkcją rolną 16.450 q., 250 do 260 gorzelní, 30 fabryk krochmalu, cały szereg kopalń, suszarní, młynów, tartaków i kamieniołomów.

JAK BĘDZIE WYGLĄDAĆ KONFERENCYJA W HADZE.

Berlin. (AW) Rozpoczynająca się w nadchodzący czwartek konferencyja w Hadze nie będzie nawet w przybliżeniu wymagała takiego aparatu jak geneueńska. Uczestników będzie najwyżej 200. Mimo, iż Stany Zjednoczone nie wezmą oficjalnie udziału w konferencyi, zgłosiło swój przyjazd 30 dziennikarzy amerykańskich. Również prasa angielska będzie licznie reprezentowana. Wobec obecnych stosunków walutowych prasa innych krajów będzie mniej licznie reprezentowana.

Berlin (AW) Z Hagí donoszą, że dotąd oficjalnie przyjęło zaproszenie na konferencyę Haską 12 państw. Termin odpowiedzi na zaproszenie przedłużono wobec tego o kilka dni.

SKROMNE ROZMIARY POŻYCZKI DLA NIEMIEC.

Bordeaux (AW) Paryski korespondent „Corriere de la Sera” donosi, że w paryskich kołach politycznych panuje przekonanie, iż komitet bankierów zaproponuje udzielenie stosunkowo drobnej pożyczki w wysokości 1 miliarda dolarów, celem umożliwienia Niemcom wypólnienia tegorocznych zobowiązań reparacyjnych. Operacyja ta finansowa dokonana byłaby bezpośrednio między bankierami zagranicznymi a Niemcami bez gwarancji państw sojusznicznych.

SANACYJA FINANSÓW AUSTRYI.

Wiedeń. (AW) Przybył tu p. Jounr i odbył konferencyę z kanclerzem oraz ministrami finansów i spraw zagranicznych. Jeung reprezentuje grupę finansistów angielskich, która przepowiada chce sanacyę finansów austriackich. W tych dniach oczekują w Wiedniu przedstawiciela Morgana.

ZBOJENIA MORSKIE SOWIETÓW

Moskwa. (Pat) Komisarz sił morskich republiki sowieckiej, który przybył do Odessy, oświadczył tam, że rząd sowiecki dąży za wszelką cenę do stworzenia czynnej floty na merzu Czarnem, któraby posiadała wielką wartość bojową. Flota ta jednak ma być utworzona nie w celach zaborczych, lecz dla obrony wybrzeży morza Czarnego i Azowskiego.

POMNIK KS. JÓZEFA NA PLACU SASKIM.

Warszawa. (Pat.) Wczoraj rano odbyło się ustawienie szablonu pomnika ks. Józefa na placu Saskim. Projektowane są trzy punkty, w jednym z których ma stanąć pomnik, mianowicie: pl. Saski, pl. przed pałacem namiestnikowskiem, pl. przed kościołem Wazytek. Opinią członków Komitetu i sier artystycznych opowiada się za wybraniem placu Sęskiego.

Pod znakiem przesilenia.

Kompromitacja konwentu seniorów. — Marszałek działa na własną rękę. — Wątpliwa większość. — Bezpośrednie porozumienie stronnictw z Naczelnikiem Państwa.

OBRADY WCZORAJSZEGO KONWENTU SENIORÓW.

Warszawa. (Pat) Na wczoraj godz. 12³⁰ zwołał marszałek posiedzenie konwentu seniorów, celem dalszych narad nad sprawą przesilenia rządowego. Na wstępie zwrócił się marszałek do konwentu z zapytaniem, czy kluby mają upatrzonych kandydatów na stanowiska nowego rządu. Zebrani odpowiedzieli na pytanie to milczeniem. Wówczas marszałek zaproponował ze swej strony kandydaturę p. Ponikowskiego. Kandydatury tej jednak nie omawiano. Natomiast rozpoczęła się dyskusja nad zasadniczą sprawą tj. nad rolą konwentu w wyborze rządu. Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos pp. Rataj, Dubanowicz, Głabiński, Buzek, Czerniewski, Lutosławski, Daszyński, Witos, Skulski i Rosset, ustalono, że konwent jest właściwie jedynie ciałem doradczym marszałka, który odeń zasięga opinii. Z przemówień podkreślić należy przemówienie p. Rataja, który w sposób dobitny domagał się, aby Sejm przy wyborze rządu stanął na gruncie małej konstytucyj, w myśl której Naczelnik Państwa tworzy rząd w porozumieniu ze Sejmem. P. Daszyński domagał się powrotu do prawa i wskazał na zaniepokojenie w kraju i na konieczność jak najszybszego wyjścia z niepewnej sytuacji. O godz. 14²⁵ zakończono obrady konwentu na tem, że w ciągu dnia dzisiejszego wejdzie marszałek w porozumienie z poszczególnymi stronnictwami i zasięgnąwszy ich opinii co do wyboru przyszłego rządu, zwoła następnie konwent seniorów.

WIĘKSZOŚĆ KLUBÓW SFIMOWYCH OŚWIADCZA SIĘ ZA PONIKOWSKIM.

Warszawa. (AW) Od godz. 4 do 7 popoł. marszałek sejmu w myśl postanowienia, powziętego na konwencie seniorów, przyjmował deklaracje poszczególnych stronnictw w sprawie załatwienia kryzysu rządowego. Klub Pracy Konstytucyjnej oświadczył, że ponieważ Naczelnik państwa wobec konwentu seniorów wymienił jako przyczynę dymisji gabinetu brak autorytetu, klub dążąc do jak najszybszego załatwienia tego, z wielu względów szkodliwego przesilenia, oświadcza się za utworzeniem gabinetu pod prezesurą Ponikowskiego z tem, że premier mając za sobą ohecnie większość sejmowa, będzie rozporządzał dostatecznym autorytetem.

Grupa Stapińskiego oświadczyła się za gabinetem Ponikowskiego, zaznaczając że wybór ten nie zwraca się przeciw Naczelnikowi państwa.

Nar. Partya Robotnicza oświadcza się za Ponikowskim, widząc w jego osobie gwarancję czystości wyborów, kon-

statuje, że oświadczenie się za Ponikowskim nie jest zajęciem stanowiska przeciw Naczelnikowi państwa.

Narodowo-chrześcijańskie stronnictwo ludowe pragnie utrzymać gabinet Ponikowskiego.

Posel Skulski w imieniu N. Z. L. złożył deklarację, opowiadającą się za rządem Ponikowskiego. Równocześnie jednak proponuje, by stronnictwa, które życzą sobie tego rządu, złożyły deklarację, która umożliwiłaby N. P., rządowi, opinii publicznej i sejmowi zorientować się, czy nowy rząd będzie miał za sobą większość sejmu, czy też nie. Jasność w tej sprawie jest koniecznością państwową.

Zjednoczeniu mieszczańskiemu nie chodzi o osobę premiera, lecz o program rządu.

Wyzwolenie wypowiada się przeciw gabinetowi Ponikowskiego, jako już nie bezpartyjnemu i nie dajacemu gwarancji bezstronności w czasie wyboru.

W imieniu Z. L. N. poseł Głabiński oświadczył, że nie widzi powodu do zmiany rządu na schyłku działalności Sejmu. Jest stanowczo za niemieszaniem się rządu do wyborów. Oświadcza się za utworzeniem gabinetu Ponikowskiego i pozostawieniem ważnych tek w dotychczasowych rękach.

Posel Czerniewski w imieniu chrześcijańskich demokratów oświadczył, że ze względu na to, że klub jego aprobuje pokojową politykę niektórych ministrów (skarbu i spraw zagr.), uważa za konieczne utworzenie gabinetu Ponikowskiego.

Klub katolicko-ludowy Matakiewicza i klub niemiecki wypowiedziały się za gabinetem Ponikowskiego.

P. P. S. i P. S. L. odmówiły udziału w konferencji z marszałkiem.

KANDYDATURA PONIKOWSKIEGO.

Warszawa. (Pat) Dzisiaj o godz. 21³⁰ przybył do Belwederu marszałek Trampczyński i zaproponował Naczelnikowi Państwa powierzenie misji utworzenia gabinetu dotychczasowemu prezydentowi ministrów Antoniemu Ponikowskiemu. Ze względu na to, że podczas wymiany zdań pomiędzy Naczelnikiem Państwa a marszałkiem nie wszystkie poruszone kwestye mogły być dostatecznie wyjaśnione postanowił p. Naczelnik Państwa zaprosić przedstawicieli poszczególnych klubów sejmowych celem porozumienia się osobistego z nimi. Konferencya rozpoczęła się jutro o godzinie 11 przed poł.

Warszawa. (Telef.) (z) Wczorajsze południowe posiedzenie Konwentu seniorów uznać wypada za pogrzeb tej instytucji. Poseł Rataj w obszernych wywodach wykazał całą bezpodstawność uroszczeń tej instytucji, a poparł go w tem poseł

Daszyński, który zaznaczył, że konwent seniorów traci wszelkie znaczenie, o ile choćby jedno ze stronnictw usuwa się, a wtedy staje się on zwykłym prywatnym porozumieniem przedstawicieli partii. Szło głównie o to, czy porozumienie między Sejmem a Naczelnikiem Państwa w sprawie utworzenia nowego rządu odbyć się ma przy pośrednictwie konwentu seniorów względnie osoby marszałka. Ponieważ kluby P. P. S. i P. S. L. odmówiły udziału w konwencie seniorów, zwołani kom jego pozostało już tylko bezpośrednie porozumienie się z marszałkiem Sejmu i następnie powiadomienie Naczelnika Państwa przez marszałka o wyniku tych obrad. Ale partya P. S. L. oraz partya P. P. S. w której to klubie odbyły się wczoraj bardzo burzliwe narady, odmówiły porozumienia się z Naczelnikiem Państwa za pośrednictwem marszałka i zaprzędyły bezpośredniego porozumienia się z Naczelnikiem Państwa. Wobec tego marszałek odbył narady z przedstawicielami klubów mających do niego zaufanie, porozumienie zaś P. P. S. i P. S. L. z Naczelnikiem Państwa nastąpić ma dzisiaj rano.

Wynik porozumienia z klubami przedstawia prasa prawicowa w ten sposób, że za rządem p. Ponikowskiego oświadczyły się kluby Z. L. N., chrześcijańscy demokraci, Narodowo-chrześcijańskie stronnictwo ludowe, Zjednoczenie. N. P. R. K. P. K., Klub mieszczański, Klub katolicko-ludowy, grupa Stapińskiego i Niemcy razem 256 głosów, przeciw rządowi Ponikowskiego 164 głosów. Wobec tego opierając się na swojej arytmetyce z wielce uradowana młna udał się p. marszałek do Naczelnika Państwa i przedstawił mu konieczność powierzenia złożenia gabinetu premierowi Ponikowskiemu. Arytmetyka jednak p. Marszałka zawodzi z dwóch względów: po pierwsze za kandydaturą p. Ponikowskiego oświadczyli się właściwie tylko endecy, chadecy i klub Dubanowicza. Wszyscy inni, popierając p. Ponikowskiego, uczynili to przeważnie ze znacznymi zastrzeżeniami, które jeżeli się weźmie pod uwagę, nie pozwoliłyby twierdzić, jakoby p. Ponikowski miał za sobą taką większość w Sejmie. Sposób, w jaki marszałek Trampczyński przedstawił Naczelnikowi Państwa kandydaturę p. Ponikowskiego, wzbudził wątpliwości Naczelnika Państwa, który zaprosił do siebie na dzisiaj przedstawicieli wszystkich stronnictw dla zasięgnięcia bezpośrednich informacji. Również i p. Ponikowski oświadczył marszałkowi, że nie może przyjąć misji utworzenia gabinetu, dopóki nie otrzyma propozycji od Naczelnika Państwa. Wobec tego cała koncepcya marszałka straciła na znaczeniu. Dzieląc wczorajszy ma to ważne znaczenie, że nareszcie konwent seniorów został zdetronizowany. W ten sposób — jak pisze „Robotnik” — runęła uzurpacya konwentu, który nadal nie będzie już mógł odgrywać roli ciała, zastępującego prawem kaduka Sejm w najważniejszych decyzjach.

Warszawa. (Telef.) (z) Ze źródeł dobrze poinformowanych dowiadują się, że

Tajemnicze zamordowanie naczelnika stacji.

Kraków. (telef.). (d) Z Radziszowa obok Skawny doniesiono wczoraj do policji kra-kowskiej, że około 2 w nocy po zastrzeleniu naczelnika stacji Rudolfa Wiesiołowskiego miano zrabować z kasy kolej. 20.000 tys. m. Na pierwszą wiadomość o morderstwie zaraz o g. 3 nad ranem wyruszył z Krakowa specjalny pociąg z urzędnikami policyjnymi do Radziszowa. Na miejscu zbrodni zastała policja leżące przed gmachem stacyjnym w ka-luży krwi zwłoki naczelnika stacji Wiesio-

łowskiego. Na podstawie przesłuchania funk-cyonariuszy stacyjnych, ustalono, że morder-stwa dokonano około 1 w nocy, a doniesienie o morderstwie rabunkowym i grabieży pieniędzy z kasy jest nieprawdziwe. Przy zwłokach znaleziono klucze od kasy, których zawartość była niezniszczona. Oględziny zwłok wykaza-ły, że Wiesiołowski zginął od kilku kul rewol-werowych. Liczył on 49 lat i pozostawił wdowę i dwoje nieletnich dzieci

Lenin sparaliżowany. — Kto będzie jego następcą?

Berlin. (A.W.). „Głos Rosji“ dowiaduje się od osoby, która przybyła z Rosji, że Lenin ciężki został paraliżem i nie jest zdolny do pracy. Jako następcy jego wymieniani są nie Trocki i Zinowiew, ni Kalenin, lecz Preo-brażański i Stepanko. Wśród bolszewików z powodu choroby Lenina panuje przygnę-bienie.

Z LENINEM ZŁE.

Warszawa. (Tel.). (z) Osoby, które przy-były z Moskwy do Berlina, potwierdzają, że Lenin z powodu ataku opoplektycznego jest niezdolny do pracy. W kołach rządu sowie-tów panuje nastrój pesymistyczny. Jako na-stępcy Lenina wchodzi w rachubę Ostrowski i Zamaszko.

Panika na giełdzie wiedeńskiej.

Kraków. (telef.). (d) Na giełdzie wiedeń-skiej wybuchła panika z związku ze skandali-cznym wzrstem cen. W ciągu jednej doby cena chleba podskoczyła o przeszło 500 kor., a mięsa o 1000 koron. Mówią o możliwości wprowadzenia w Austrii dyktatury gospo-darczej ententy. W rezultacie zdaje się dykta-turę tę obejmą partie chrześcijańskie.

Warszawa (telef.). (z) Na wiedeńskiej giełdzie rozpoczęła się wczoraj niesłychana zwyżka walut obcych. Za dolara płacono 15.000 koron, za funt szterling. 70.000 koron. Ucieczka przed koto-ną przybrała katastrofalne rozmiary.

Jeszcze w ubiegły piątek wynikł konflikt między Naczelnikiem Państwa a rządem. Nacz. Państwa zaproponował, ażeby wy-jaśnienie konfliktu odroczyć do powrotu Naczelnika Państwa z Bukaresztu. Rada ministrów zdecydowała jednak że sytua-cję należy wyjaśnić bezzwłocznie. Wo-bec tego wybuchło obecne przesilenie.

W kołach politycznych spodziewają się, że po dzisiejszej bezpośredniej rozmowie między Naczelnikiem Państwa a przedstawicielami klubów uda się znaleźć płaszczyznę porozumienia i rychłego utworzenia nowego rządu.

GŁOS FRANCUSKI O PRZESILENIU.

Warszawa. (telef.). (z) „Journal de Pologne“ zabiera głos w sprawie przesilenia i akcentuje, że jakakolwiek konstytucja, nie może ona odbierać Naczelnikowi P. prawa wyrażenia swej opinii ministrom ani tym ostatnim prawa podania się do dymisji, jeżeli im się to wyda-je słusznym. Dziennik powołuje się na przy-kład Francji i przytacza, że Briand podał się do dymisji na skutek życzeń Milleranda. — Nie ma więc powodu, pisać „J. de P.“ do kry-tykowania warunków, w którym p. Poincaré

skł był zmuszony podać się do dymisji, którą przypisują Naczelnikowi P. Obecnie pozostał w granicach prawa naturalnego i indywidualnego, których żaden formalizm zaprzeczyć im nie może.

Ten głos organu francuskiego będzie pewnie bardzo niemiły dla prasy prawicowej, która w obecnym przesileniu widzi niemal za-mach stanu.

ROZSZERZENIE KONSTYTUCYI NA G. ŚLĄSK.

Warszawa. (Pat) Komisja konstytucyjna pod przew. posła Rataja przyjęła w drucim i brze-ciem czytaniu projekt ustawy o rozszerzeniu na wojew. śląskie konstytucyi Rp. polskiej.

USTAWA KARNA DLA PASKARZY.

Komisja prawnicza i aprowizacyjna na wspólnem posiedzeniu przyjęła projekt nowej ustawy o lichwie wojennej. Projekt ten dąży do utrzymania kar za lichwę, czy to w handlu t. zw. licenc-zyjnym, czy wogóle za lichwiarskie ceny wywołane przez handlarzy. Jednocześnie łagodzi projekt ten odpowiedzialność producentów mi-

nych, powodując się tem, że sztuczną drożyzną wywołują pośrednicy.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa. (Pat.) Rada ministrów na posiedzeniu 9 bm. rozpatrywała sprawę przewiezienia do Ameryki b. żołnierzy oddziałów polskich, rekrutujących się ze Stanów Zjedn., omówiła przy-udziale wojewody górnośl. Rymera sprawę obię-cia przyznanej Polsce części G. Śląska, przyjęła wniosek o mianowaniu b. min. kolei żelaznej Sł-korskiego prezesem katowickiej dyrekcji kole-jowej, wreszcie przyjęła ustawę o ratyfikacji u-mowy politycznej polsko - czeskiej.

MONARCHIŚCI NIEMCY RADZĄ.

Warszawa. (telef.). (z) Z Malborka donoszą, że podczas pobytu Hindenburga u znanego haka-tysty Oldenburga odbyły się narady w sprawie przywrócenia monarchii w Prusiech, przyczem siedzibą króla miałyby być Królewiec. Na przyszłe go króla pruskiego upatrzono Kronprinza.

POLSKA NA KONFERENCYI W HADZE.

Warszawa. (telef.). (z) Poseł polski w Hadze otrzymał zawiadomienie rządu holenderskiego, że Polska weźmie udział w konferencji haskiej i reprezentować ją będzie delegacja złożona z dwóch członków głównych i kilku ekspertów. Na delegatów upatrzono są Płytus Filipowicz i wice-minister Strassburger.

KRADZIEŻ W POSEŁSTWIE.

Kraków. Do sekretarza poselstwa norweskie-go mieszkającego chwilowo w Grand Hotelu wkradł się wczoraj niewyśledzony sprawca i za-brał na szkodę sekretarza poselstwa garderobę wartości 500.000 marek.

REKTOR AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH.

Kraków. (Pat.) Rektorem akademii sztuk pi-ęknych na rok 1922/3 wybrany został prof. Szy-szko - Bohusz, kierownik prac restauracyjnych na Wawelu.

OTWARCIE KONGRESU PRZYJACIÓŁ LIGI NARODÓW.

Warszawa. (tel. wł.) W posiedzialek dnia 5 bm. został otwarty w Pradze kongres przyjaciół Ligi Narodów. Polskę reprezentują prof. Or. Dem-iański i dr. Pollak. Na porządku dziennym są między innymi sprawy: obrona mniejszości narodo-wych, sprawiedliwe traktowanie poszczególnych ras, kwestya ilości członków Ligi Narodów, ograniczenie zbrojeń, kontrola nad prywatnym prze-mysłem broni oraz nad rozdziałem surowców.

KRONIKA PRZEMYSKA.

Pracowały 6 czerwca.

Alera szpiegowska. Władze wojskowe are- sztowały onegdaj kilka osób ze sfer wojskowych oraz cywilnych pod zarzutem zbrodni szpiego-stwa na rzecz Rosji sowieckiej. Narwiska arest-

łowanych oraz bliższe szczegóły nie są znane; gdyż władze wojskowe zachowują całą sprawę w tajemnicy.

Nowe czasopismo. W połowie czerwca br. opuści prasę drukarską nr. 1 „Świata artystycznego” nowego czasopisma poświęconego literaturze, nauce i sztuce.

Egzamin dojrzałości. W gimnazjum im. prof. K. Morawskiego odbył się w dniach 22—24 maja pod przewodnictwem radcy p. Ignacego Rychlika. Za dojrzałych został uznani w oddziale A.: Bukalo Andrzej (z odzn.), Chorąży Wlehał (z odznaczn.), Drozd Maryan (z odzn.), Kaczor Stefan (z odzn.), Mendelowski Józef (z odzn.), Szwabowski Wojciech (z odzn.), Krzysikówna Stefania, Bojan Alojzy, Czarniawski Jan, Dąbrowiecki Stanisław, Durkacz Seweryn, Dutkiewicz Bogusław, Fussek Emil, Germata Roman, Goldman Filip, Kahle Alfons, Lic Kazimierz, Medwecki Władysław, Mielnik Piotr, Słowy Maryan, Straub Jan, Wywrocki Ludwik, Womaczka Maryan. Reprobowano dwóch abiturjentów na pół roku.

W oddziale B.: Baj Julian, Daniszewski Tadeusz, Dryś Tadeusz (z odzn.), Duklet Witold (z odzn.), Dziuba Stanisław, Feingold Abraham, Jastrzębski Józef, Kochanowski Zdzisław, Kosika Roman (z odzn.), Krautman Berl, Lach Maryan, Makuszka Włodzimierz (z odzn.), Malek Józef, Moor Waleryan, Studzieniecki Zdzisław (z odzn.), Szufel Mieczysław, Wiśniowski Henryk (z odzn.), Zwolański Zygmunt, Żurowski Adam. Reprobowano na pół roku trzech abiturjentów.

Z teatru. Onegdaj wystąpiła tu w 3 aktowej sztuce Svena Lange p. t. „Na rozdrożu” p. Hałacińska - Gawlikowska, dając publiczności szereg mocnych wrażeń artystycznych. Rola Helgi Thyssen była arcydziełem sztuki aktorskiej, równie nie zwykłym, jak kreacja w „Zatrutem źródle” Rogowicza, w jakiej Przemysł widział Hałacińską przed dwoma laty. W przedstawieniu brał udział znany deklamator, p. Czesław Krzyżanowski, wykazując, że i jako aktor posiada również nieposłędni talent, oraz znany artysta p. Frączkowski, „Na rozdrożu” należy uważać jako stanowczo najładniejszy wieczór teatralny tegorocznego przemyskiego sezonu.

Wiec P. S. L. W poniedziałek 5 bm. odbył się w ujeżdżalni wielki wiec Polskiego Stronnictwa Ludowego. Na wiec przybyli właściciele z powiatu przemyskiego oraz obywatele miejscowi wszystkich stronnictw. Wiec zagał p. Cwikowski, którego wybrano przewodniczącym. Referat wygłosił poseł Witos, który w dłuższym, pod względem formy i treści rzeczowym przemówieniu przeszedł kolejno dzieje swoich rządów, podkreślając zasługi P. S. L. około wprowadzenia reformy rolnej. Mowca zaprzeczył jakoby polityka „Piastowców” była klasowa. Wywodów posła Witosza wysłuchano spokojnie. Następnie przemawiał poseł Grzędzielski, którego przemówienie wywołało wśród mieszczan i robotników ogólny niesmak. Po przemówieniu posła Pluty wstąpił na trybunę jeden z właścicieli powiatu przemyskiego. Rozległy się okrzyki: „Paskarz z Żurawicy”. Nastrój na sali zmienił się w zupełności. Pod adresem posła Grzędzielskiego padały ze sali rozmaite opitki i aluzje z czasów pobytu posła Grzędzielskiego w Przemysłu i Mościskach.

W dyskusji przemawiał p. Stażowski (P. P. S.), który zarzucił Piastowcom, że w Sejmie nie głosują za postulatami klasy robotniczej a ostają w głosowaniu nad ustawą o ochronie lokatorów, głosowali przeciw robotnikom. Przemawiał też w dyskusji p. Szorzeń (proces Związku inwalidów), który atakował p. Witosza za rozmaite grzechy w sprawie inwalidów z czasów jego rządów. Poseł Witos polemizował z wszystkimi interesantami i nie dał się zbić z tropu, mimo

wykrzykników lewicy i robotników, którzy w toku dyskusji nie oszczędzali przywódców P. S. L.

Wiec ten był początkiem akcji wyborczej P. S. L. w okręgu przemyskim.

SKŁADKI.

Na kaplicę Orłat: Dr. Zygmunt Pilecki Mkp. 6000;

Dla ochrony dzieci: M. M. Mkp. 2000.

Dla nieszczęśliwych: Chromowska, Katusz Mkp. 4250.

Dla M. C. 15: Zygmunt K. Kozora Mkp. 1000, N. N. Mkp. 500, K. L. Mkp. 200, E. S. Mkp. 400; H. Z. Mkp. 10.000, R. W. Mkp. 1000. Zebrane przez p. Karolinę Sikorską od lokatorów przy ul. Głowińskiego 4 Mkp. 1510, E. P. Mkp. 500; Fiałkiewicz z Przemysła Mkp. 1000; Danuta Łukomska Mkp. 300.

Kronika bieżąca.

Z Teatru Wielkiego.

W sobotę, dnia 10. czerwca, o godzinie 3'30, „Pan Geldhab”, komedia w 3 aktach Fredry, (stareniem komitetu rozrywek dla młodzieży).

W sobotę, dnia 10. czerwca, o godzinie 7'30, „Kobieta bez skazy”, komedia w 3 aktach, Zapolskiej, gościnny występ Ordon-Sosnowskiej.

W niedzielę, dnia 11. czerwca, o godz. 3'30, „Dzieje salonu”, komedia w 3 aktach.

W niedzielę, dnia 11. czerwca, o godz. 7'30, „Rigoletto”, opera Verdiego, gościnny występ K. Krugłowskiego.

W poniedziałek dnia 12 czerwca o godz. 7'30 „Aida” (gościnny występ K. Krugłowskiego).

We wtorek, d. 13. czerwca, o godzinie 7'30 „Peer Gynt”, poemat dramatyczny Ibsena — z muzyką Orlega, gościnny występ Adwentowicza.

Repertuar Teatru Małego.

W sobotę, dnia 10. czerwca, o godzinie 7'30, „Ojciec”, dramat w 3 aktach Strindberga, gościnny występ K. Adwentowicza.

W niedzielę, dnia 11. czerwca, o godz. 7'30, „Dyablica”, dramat w 5 aktach, gościnny występ Ordon Sosnowskiej.

W poniedziałek, d. 12. czerwca, o godz. 7'30, „Ojciec”, dramat w 3 aktach Strindberga, gościnny występ K. Adwentowicza.

We wtorek, d. 13. czerwca, o godzinie 7'30, „Dyablica”, dramat w 5 aktach, gościnny występ Ordon Sosnowskiej.

TEATR NOWOŚCI.

W sobotę, dnia 10. czerwca, o godzinie 7'30, „Kuzynek z Honolulu”, operetka w 3 aktach.

W niedzielę, dnia 11. czerwca, o godz. 7'30, „Dudek”, farsa w 3 aktach.

W poniedziałek, d. 12. czerwca, o godz. 7'30, „Kuzynka z Honolulu”, operetka w 3 aktach.

We wtorek, d. 13. czerwca, o godzinie 7'30, „Manewry jesienne”, operetka w 3 aktach.

Gościnny występ Konstantego Krugłowskiego. Korzystając z chwilowego pobytu we Lwowie znanego barytona Konstantego Krugłowskiego Dyrekcja teatrów miejskich zaprosiła go na dwa gościnne występy, które odbędą się w niedzielę w „Rigoletto” i w poniedziałek w „Aidzie”. Obie te partie Krugłowski śpiewał z ogromnym powodzeniem w Warszawie i zagranicą.

Dziś „Kobieta bez skazy” z Ordon - Sosnowską w teatrze Wielkim. Pozostałe bilety sprzedają jeszcze kasy teatralne.

„Ojciec” Strindberga z Adwentowiczem wypełni na pewno doszczętnie dziś salę teatru małego.

„Dudek” świetna farsa która dotąd stała groźną dla tłumy publiczności dana będzie w teatrze Nowości w niedzielę. Jak wiadomo grają do skonałe pp. Bilińska - Czarnowska, Trapszo Rowińska, Orzechowski, Tatrzkański, Rygiel i inni.

Bilety na osobne przedstawienie „Gelhaba” urządzone staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży sprzedają prócz Kuratorium szkolnego wszystkie kasy teatralne.

Święto Dzieci. Staraniem Hufca harcerski gościnny Tow. Zabaw Ruchowych odbędzie się w niedzielę dnia 11 bm. w Parku IZR. za rogatką stryjską „Święto Dzieci”. Program wykonany będzie wyłącznie siłami wszystkich przybyłych na uroczystość dzieci i młodzieży. Wstęp na boisko: dla dzieci i młodzieży 50 Mkp., dla dorosłych 200 Mkp. trybuna 300 Mkp., łoża 1.500 Mkp. Bilety dostać można w szkołach, cukierniach Sotschka i Zaleskiego i przy kasie w Parku. Początek o 4 popoł.

Wydział Miłoci Obywatelskiej z listopada 1918 r. dzieł II i VI. m. Lwowa zaprasza wszystkich członków M. O. na ogólne zebranie, które się odbędzie w niedzielę 11 czerwca w lokalu przy ul. Traugutta l. 22 l. p. o godzinie 10 rano. Ze względu na ważność spraw poruszyć się mających uprasza się o jak najliczniejszy udział.

Wybór króla kurkowego. Dotychczasowy król kurkowy p. Jan Sudhoff, kupiec i radny miasta został ubiegłej niedzieli uroczystie detronizowany przez strzelców. Uroczystość wyboru nowego króla kurkowego odbędzie się w święto Bożego Ciała.

Referat Oświaty i Kultury Oddz. III. Szth. D. O. K. Nr. VI. i Polski Biały Krzyż we Lwowie urzędza dnia 11 czerwca br. Podwieczorek przy muzyce w kawiarni Renesans przy ul. 3. maja. Czysty dochód jest przeznaczony na Kursa dokształcające dla uczniów - żołnierzy. W programie wiele niespodzianek, muzyka wojskowa od godz. 4 popoł.

Wypłata odszkodowań wojennych dla pracowników państwowych. Do tej pory nie spełnił nasz rząd ciążącego na nim obowiązku, który dotyczy wypłaty odszkodowań wojennych dla pracowników państwowych. Aby sprawę tę wreszcie wprowadzić na tory właściwe zawiązał się w Poznaniu komitet, w którego skład wchodzi ludzie znani z energii i cnót obywatelskich. Interesowani zechcą zgłaszać się po informacje do sekretarza Komitetu p. Mierzwińskiego. Poznań ul. Ludowa 3/M. Komu odszkodowania jeszcze nie ustalono, winien zgłosić się u właściwej miejscowej Komisji szacunkowej, względnie w głównej Komisji szacunkowej we Lwowie ul. Lindego 9 lub w Komisji Krajowej w Warszawie.

Bursa im. T. Kościuszki we Lwowie ul. Dwerńskiego 1 przyjmie na rok szkolny 1922/23 jako wychowanków uczniów gimnazjum matematyczno - przyrodniczego (VII.), gimnazjum humanistycznego (X) i gimnazjum klasycyznego (III) za normalną opłatą miesięczną 15.000 marek. Pदानia, zaopatrzone w poświadczenie niemożności i roczne świadectwo szkolne, wnosić należy do Zarządu Bursy do dnia 23 czerwca. Warunkiem przyjęcia postępowania w nauce doły i nota z zachowania się dobra.

Sobótki urządza Sokół II. Dnia 11 czerwca br. w ogrodzie „Odańsk”. Ośrodek programu stanowić będzie tradycyjny obrzęd „Sobótek”, wystawiony przy współudziale około 60 osób według badań źródłowych Kohnberga, tudzież podisy gimnastyczne członków Sokola M. Całaś programu na który złożą się ponadto chór Bara, koncert

orkiestry ulanów Jazłowieckich i Koła mandolinistów Sokoła II. oraz szeregi innych atrakcji znacznie odbiegających od zwykłych banalności festynowych zakończy wspaniała produkcja ogni sztucznych pod osobistym kierownictwem pyrotechnika p. Prąglowskiego. Uczestnicy znajdą nie wątpliwie przyjemną a godziwą rozrywkę.

„Missa Solemnis” największe i najdoskonalsze dzieło Beethovena wykonane zostanie w sobotę 10 i w niedzielę 11 bm. W wykonaniu tego najwznioślejszego objawienia muzycznego, do którego od szeregu miesięcy Tow. muzyczne z dużym nakładem kosztów i pracy czyni przygotowania, wezmą udział uzupełnione do 200 osób chóry i orkiestra oraz znakomity warszawski kwartet wokalny złożony z pp. Adeli Comte - Wilgockiej (sopran), Haliny Leskiej, primadonny opery warszawskiej (mezzo sopran), Adama Dobosza (tenor) i Zygmunta Mossoczego basą opery warszawskiej. Produkcja ta stanowiąca zagranicą wydarzenie muzyczne niezwykłego znaczenia, będzie niewątpliwie i u nas punktem kulminacyjnym sezonu.

Z Akademii górniczej. W przyszłym roku aka demickim 1922/23 będą dopuszczone kobiety do studiów na roku pierwszym pod tymi samymi warunkami co mężczyźni. Ponieważ ustawy nasze nie pozwalają na podziemną pracę kobiet, przeto ilość studentek jest ograniczona.

Koncert w Drohobyczu. Pani Rina Hoffmann znana śpiewaczka kolatorowa przeznaczyła 25 proc. dla nieszczęśliwych ofiar dotkniętych katastrofą przy ul. Krakowskiej z koncertu 10 bm.

Teatr ludowy im. J. Słowackiego rozpoczyna sezon letni w sali Braci szkolnych przy ulicy Lelewela komedią 4 aktową pt. „Podróż p. Perichona 11 czerwca 1922 o 7 wiecz. — 18 czerwca br. będzie odegrane „Porwanie Sabineki”.

Komitet obywatelski tygodnia dzieci TOM. zawiadania P. T. Panie, biorące udział w zbiorze ulicznej i przy stolikach w niedzielę dnia 11 czerwca 1922, że po odbiór worczków zbiorczych należy się zgłaszać w Biurze gł. TOM. ul. Kordecka 6; I. p. od 9—2 i od 5—7 pp. Wydawania i odbiór worczków zbiorczych w niedzielę tylko w Sądzie apelacyjnym, sala nr. 108 od 9—6 bez przerwy.

Wizyta w Ossolineum. W sali wystawowej Muzeum ks. Lubomirskich (Ossolineum), przeznaczony na czasowe pokazy przedmiotów muzealnych i bibliotecznych, niedostępnych dla szerszego ogółu, rozmieszczono obecnie paręset cennych książek dla zapoznania z produkcją artystyczną francuskich ilustratorów XVIII. wieku. Przedują tu François Beaucher, C. N. Cochlin, P. J. Cheffard; H. F. Gravelot, J. M. Moreau i J. Ch. Eisen i P. C. Marillier, którzy, wiazawszy ściśle rysunkowy przystrój książki z jej treścią, stworzyli całość o niemałej wartości artystycznej, charakteryzującą wybornie epokę.

Komitet obchodu 3 Maja prosi uprzejmie osoby, którym przesłano listy składkowe na Dar 3 Maja, ażeby zechciały zwrócić je jak najrychlej do 15 czerwca pod adresem Związku Okręgowego T. S. L. we Lwowie ul. Fredry 1. 3.

Posiedzenie naukowe Związku lekarzy - dentyistów lwowskich odbędzie się w Instytucie Dentystycznym przy ul. Zielonej 5 a, w sobotę dnia 10 czerwca o godzinie 19.15 z następującym porządkiem dziennym. Referat Dra Chani „O rozróżnieniu terapii z uwzględnieniem chorób jamy ustnej”. Goście mile widziani.

Usunięcie Siemaszkowej z dyrekcji teatru w Bydgoszczy. „Kurier Poznański” donosi, że magistrat miasta Bydgoszczy odebrał kierownictwo teatru p. Wandzie Siemaszkowej, a powierzył je reżyserowi p. Korbowskiemu, który się o to nie ubiegał. Magistrat zniósł na własną rękę system

HUMOR NIEMIECKI.



PASKARZ: Ci ludzie pracują cały dzień. Kiedy właściwie mają czas zarobić pieniądze?

dzierżawienia teatru i zaprowadził całkowite umiastowienie teatru.

Na Schronisko dla chorych uczniów. Koło matek uczniów gimnazjum im. Stefana Batorego urządza w sobotę dnia 10 bm. w salach Szeźnińcy miejskiej przy ul. Kurkowej zabawę z tańcami dla młodzieży. Dochód z zabawy przeznaczony będzie na budowę Schroniska dla chorych uczniów tego gimnazjum. Komitet pań, na którego czele stanęły pp. Marya Pisarska i prof. Paula Rencka dołożył starań, aby uczestnicy jak najprzyjemniej spędzili ten wieczór. Wśród tańców odbędzie się losowanie fantów, których komitet wśród ofiarne go kupiectwa tutejszego zebrał wielką ilość. Zaproszenia wydaje dyrekcja gimnazjum im. Stefana Batorego. Początek zabawy o godzinie 6 wieczór.

Utworzenie współdzielni mieszkaniowej. Grono osób ze sfer kooperatystycznych pod przewodnictwem wiceprezydenta Obirka postanowiło przystąpić do utworzenia spółdzielni mającej na celu budowę domów dla swoich członków. Spółdzielnia ta, do której zgłosiło akces wiele osób, ma zamiar w jak najkrótszym czasie przystąpić do budowy domów, względnie kolonii mieszkaniowej na peryferii miasta. Ważne Zgromadzenie, na którym uchwalony zostanie statut, będzie zwołane w ciągu miesiąca sierpnia b. r.

Osoby interesujące się tą sprawą zechcą zgłaszać się w Związku stowarzyszeń spółdzielczych „Jedność” we Lwowie, ul. Lindego 6

Prywatne gimnazjum katechetyczne szkoły Jordanowskiej ul. Listopada 52 przyjmując wpis do I. kl. Egzamin wstępny 17 czerwca. 1500

Biuro Koncertowe M. Tuerka.

W sobotę dnia 10 i w niedzielę dnia 11-go czerwca: MISSA SOLEMNIS L. Beethovena na wielką orkiestrę, chóry, organy i kwartet wokalny. 14573

Kronika sportowa

Lwowskie Tow. kolarzy i motocyklistów przeprowadza w niedzielę dnia 11 czerwca br. z placu św. Duchy (obok kawiarni wiedeńskiej) dwie wycieczki na rowerach lub motocyklach a miano wiecej: jedną wycieczkę dla treningu 25 km. do Żółkwi o godzinie 9 rano. Drugą wycieczkę odtwartą dla wszystkich kolarzy do Dublan o godzinie 3 po południu. — Dnia 15 czerwca we czwartek wyjedzie wychowawca kolarstwa do Dawidowa (przez rogatkę Zieloną) o godzinie 3 popołudniu.

Dnia 9 czerwca w piątek o godzinie 7 wieczór odbyła się zebranie członków i zarządzie legitymacyi Tow. w cukierni Barana przy ul. Grodeckiej, 1. 9.

„M. C. 15”.

W porannej porze, często w okolicy szpitala powszechnego można spotkać czarno odzianą starą kobietę, prowadzącą za rękę dziewczynkę najwyżej ośmioletnią.

Wynędniała twarz staruszki mówi o biedzie i niedostatku — owinięta zaś bandażami głowa dziewczynki świadczy o jakiejś ciężkiej chorobie, domagającej się odpowiedniego leczenia i lekarskich zabiegów. Bandaże osłaniają dziecku twarz całą tak, że oczu zupełnie nie widać, tylko wąski otwór koło ust pozwala na swobodne oddychanie.

Staruszka w czerni — to wdowa po urzędniku państwowym, pobierająca wprawdzie pensję, wystarczającą może na opędzenie: potrzeb jednego dnia — dziecko chore — to wnuczka staruszki, zupełnie osierociła, a chora na gruźlicę kości.

Straszna jest tych dwojga ludzi dola. Zmuszone żyć — pędzą dni swoje w smutku i nędzy, skazane na śmierć w męczarni głodu i bóleści — o ile łitościwa dłoń nie przyjdzie im z jakąkolwiek pomocą.

Te dwie, ciężko losem dotknięte postacie — znane są już zresztą naszym Czytelnikom. Odzwaliśmy się już raz w ich sprawie do serca ogółu

i popłynęły skromne datki dla „M. C. 15”, które dopomogły trochę biedakom. Pomoc jednak aby była skuteczną — musi być na dłuższą zakrojona metę i tej pomocy nie odmówią staruszce i choremu dziecku — ludzie z sercem, umiający współczuć ludzkiej nędzy i chorobie. Składki dowolne przyjmuje Administracja Wieku Nowego dla „M. C. 15”.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

UWAGA!
Rutowskiego 1
DOM P. SPRECHERA

FIRMA A. BRAUN

POLECA KRAJOWE I ZAGRANICZNE MATERJAŁY NA KOSTJUMY, PŁASZCZE I UBRANIA MĘSKIE W WIELKIM WYBORZE, jakoteż MARKIZETY, WOALINY, BATYSTY, ZEFIRY, SATYNY, SZYFONY I PŁÓTNA ANGIELSK. WE WSZYSTKICH KOLORACH.

UWAGA!
Rutowskiego 1
DOM P. SPRECHERA

Kulparków, dnia 8. czerwca 1922.

Państwowy zakład dla umysł. chorych W KULPARKOWIE

ogłasza niniejszem publiczny przetarg na 2 konie, które oglądać można począwszy od dnia 12. czerwca b. r. za zgłoszeniem się w Zarządzie Zakładu.

Reflektujący na zakupno winien wnieść oferty do Dyrekcji Państwowego Zakładu dla umysł. chorych w Kulparkowie w terminie do 17. czerwca b. r. w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na 2 konie” oraz z dołączeniem kwitu na zł. 2000 w podręcznej kasie Zakładu 25.00) Mp. tytułem wadium.

Otwarcie ofert i ewentualny ustny przetarg nastąpi w dniu 17. czerwca b. r. o godzinie 1-szej w południe. 14530

Wojskowe Stowarzyszenie Spółdzielcze DOK. VI. Ossolińskich l. 11. poszukuje

1. Kierownika; 2. Magazynier; 3. Składowego, galant. i żywności; 4. Pomocnika sklepowego. Wymagane: pod 1. Znajomość handlu buchalterji spółdzielczej i Akademii handlowej; pod 2 praktyka handlowa i kurs szkoły handlowej; pod 3 i 4 praktyka sklepowa.

Pierwszeństwo mają zdemobilizowani oficerowie i podoficerowie. Podania z odpisami świadectw i warunkami nadsyłać do Zarządu powyższego Stowarzyszenia. 15633

Ogromny transport najmodniejszych płaszczki letnich i jesiennych

(oryginalne modele francuskie, angielskie i wiedeńskie) po bajecznie niskich cenach — nadszedł już do znanej, starej firmy **Klara Werk** ul. Skarbkowska 7 (dom własny) 15602

Złoto, Srebro, Platynę, Brylanty, Zegarki, Zęby sztuczne

KUPIJE I PŁACI NAJWYŻSZE CENY
A. Brodzki, Lyczakowska l. 47. 15660

Dr. med. IGNACY WEISS
powrócił i ordynuje od 2-5, Lwów, ul. Nabileńska 5, obok szkoły Maryi Magdaleny. 15615

Dr. Schwarz specjalista chorób skórnych i wenerycznych. B. Sekundaryusz szpital. powszech. ul. Słowackiego 4 (naprzeciw gł. poczty). Leczenie lampą kwarcową. 15653

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY, Lwów, Gródecka 05
nad rest. WP. Kozłowski-go. Bezbolesne wyjmowanie i plombowanie zębów. Wstawianie zębów sztucznych. 15671

Dr. ANNA KOGUTOWA
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 3-4 pop., ul. Sykstuska 43 a, l. p. 14358

Dr. ZOFIA WEPPEL sekund. Szpital. powszech. ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2-5-tej — kosmetyka lekarska. Janowska 25. 14983

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych b. elev kliniki dermatol. w Berlinie **Dr. W. Lauterstein** Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). — Leczenie włosów, plam, zmian elektrolizą, lampą kwarcową. 15077

AKUSZERKA LUTKOWSKA z WARSZAWY, przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją. Ulica Asnyka l. 9, drzwi 2. 11220

STENOTYPISTKI

polsko-niemieckie

władające obu językami w słowie i piśmie — przyjmie zaraz większe biuro naftowe.

Oferty z odpisami świadectw przy zapodaniu referencji do Administracji pod „Nafta VIII/a”. 14579

1. KURS WYROBU SZTUCZNYCH KWILTÓW
2. KURS KOSZYKARSTWA GALANTE WYNEBO

Dodatkowe wpisy na kursa przyjmuje Patronat przemysłowy do 15. czerwca, w godzinach od 11 do 1, Lwów, Mickiewicza 5, II p. 15373

SZKŁO Łopuszański i Saurczy
laboratoryjne
Poleca firma Lwów, Plac Marjański 8. 11587

2400 flaszek wódki

Baczewskiego, Mikolascha, Kantorowicza, Frankla — do sprzedania zaraz. Wiadomość: ul. św. Zofii l. 11a u Lewickiego. 15634

Poszukuję BONY najchętniej Niemki, do dwuletniego dziecka. — Adres: WEILER, Legionów 33, I. piętro. 15606

Płaszczki wiosenne

wyroby własnej pracowni

ze sukna i mater. wełn. od 11 do 30 tysięcy marek. **Kostiumy** ze sukna i materji wełn. od 10—do 30 tysięcy marek, najnowsze fasony oraz płaszczyki gumowe w wielkim wyborze w Magazynie Konfekcyj damskiej **Benjamin SOKALA.** Plac Krakowski 29 (naprzeciw Bazaru miejskiego) Baczność na firmę i nr. domu 15503

Klej stolarski, Żelatynę jadalną i techniczną Glicerynę, Oleję, Stearynę, oraz nawozy sztuczne sprzedaje hurtownie * * *

PIERWSZE MAŁOPOLSKIE

Towarzystwo Akcyjne dla Przemysłu Chemicznego
Lwów, ul. Podlewskiego 8. 11267

KUPIJE natomiast kości w każdej ilości.

OSOBA STARA: chora; inteligentna; pozostająca w najstarejszym położeniu blata Sera Lipiejskich o żywności i ubranie 3046

KOMPLETNE URZĄDZENIE MŁYŃÓW i TARTAKÓW

Jako też
rekonstrukcja
tychże.



Oryginalna
G A Z A
szwajcarska
marki

Reiff-Franck
Oryginalne franc.
Kamienie młyńskie.

Na ządanie wysyłamy Inżynierów specjalistów
do wykonania zdieć.

„HILU” Lwów Podleskiego 8/II
TELEFON 413.



Wyciągi

Zachować!

Kupujcie bezpośrednio u wytwórcy!

Warszawska Konkurencja

Sp. z o. p.

T. L. 219-70

WARSZAWA, ŻELAZNA 41

T. L. 219-70

Wobec nadejścia świeżych partii, jesteśmy w możności zaorowania po wyjątkowo niskich cenach następujące towary:

DZIAŁ MATERIAŁÓW DAMSKICH:

- Nr. 1) Szewioty (zastępują angielskie) na kostiumy i sukienki letnie podwójnej szerokości w kolorach: czarnym, ciemno-niebieskim, zielonym, brązowym, płaskowym i szarym. Cena za metr Mk. 1800'—
- Wełny czesankowe:** (Kamgarnowe) matowe na suknie we wszystkich modnych kolorach
cena za metr
- Nr. 2) Materiał: „Fay“ Mk. 2900'—
Nr. 3) Materiał: „Konkordia“ Mk. 4600'—
Nr. 4) Mater.: „Boston“ (kostium) Mk. 4800'—
Nr. 5) Mater.: „Gabardina“ strój sal. Mk. 5600'—
Nr. 6) Mater.: „Gabardina“ wyższ. gat. 5500'—
Nr. 7) Materiały Kostiumowe specjalne gatunki czarne lub granatowe, biała prążka, najmłodniejsze Mk. 6000'—
Nr. 8) Materiał: „Pepita“ kratka czarno biała Mk. 850'—
Nr. 9) Materiał: „Tennisowy“ w prążki na bluzki i suknie (do prania) Mk. 900'—
Nr. 10) Odcinek na bluzkę we wszystkich modnych kolorach z prążką jedwabną cena za odcinek Mk. 2000'—

SUKNIA TRYKOTOWA

letnia, bardzo praktyczna, nadająca się na każdą figurę, pięknie przybrana we wszystkich kolorach. (Cena 4.50) —

DZIAŁ UBRANIOWY:

Materiały w kratkę lub prążki, czysto wełniane, trwałe, modne desenie, efektowne — odcinek trzy-metrowy na garnitur:

- Nr. 12) Materiał gat.: „Nelson“ Mk. 9000'—
Nr. 13) Materiał gat.: „Francya“ Mk. 12000'—
Nr. 14) Materiał gat.: „Wawel“ Mk. 15000'—
Nr. 15) Materiał gat.: „Anglais“ Mk. 18000'—

Coversatz paltowe damskie i męskie:

- Nr. 16) Materiał przedniego gatunku za metr Mk. 5000'—
Nr. 17) Materiał kamgarnowy za m. Mk. 6000'—
Nr. 18) Mater. najlepszego gat. za m. Mk. 8500'—
Bostony damskie i męskie i czarne lub granatowe na ubrania wizytowe i kostiumy damskie wizyt.:
Nr. 19) 140 cm. szerokości za metr Mk. 2500'—
Nr. 20) 140 cm. szerokości za metr Mk. 3500'—
Nr. 21) 140 cm. szerokości za metr Mk. 5100'—
Nr. 22) 140 cm. szerokości za metr Mk. 6300'—
Nr. 23) 140 cm. szerokości za metr Mk. 7200'—

Bez żadnego ryzyka.

Zamówienia wysyłamy pocztą na naszą odpowiedzialność za zaliczeniem tj. płaci się przy odbiorze towaru, bez zadatku, z warunkiem, o ile takowe nie odpowiada, zwracamy na wychłost pieniądze bez żadnych potrąceń. Opakowanie i koszty przesyłki na rachunek zamawiającego. (Koszty przesyłki i opakowania Mk. 600'—).

Upraszamy powoływać się na numery zamieszczone obok każdego z artykułów, a przy zamówieniach na bieliznę dzienną i nocną podać należy także Nr. noszonego obecnie kołnierzyka. Prosimy o wskazanie dokładnego adresu z podaniem poczty.

Zamówienia prosimy adresować bezpośrednio do

Warszawskiego Szlaku Fabrycznego

„WARSZAWSKA KONKURENCJA”, Sp. z ogr. p
W WARSZAWIE, ul. Żelazna Nr. 41. L.

PP. Przyjeżdżających do Stolicy upraszamy o osobiste przekonanie się co do naszych wyrobów i cen.

Konserwowa, Kółkom rolniczym i Stowarzyszeniom Spożywczym specjalnie warunk!

Welry na palto damskie i męskie pierwszorzędne gatunki (na palto 2 i pół metra) czysto wełniane, jedwabisto młakkie, jednokolor. i melanz:

Nr. 24) Materiały „Demi“ za m. Mk. 6000'—
Nr. 25) Materiały „Krakus“ za m. Mk. 6000'—
Nr. 26) Materiały „Liverpool“ za m. Mk. 7000'—
Nr. 27) Materiały „Ultra“ za m. Mk. 7800'—

Spońciewe materiały: kratka prążka jasna albo ciemna, deseniowe:

- Nr. 28) Gatunek „A“ do wizytowego garnituru czarne tło w białe prążki Mk. 3800'—
Nr. 29) Specjalnej dobroci Mk. 5200'—
Nr. 30) Przedniej jakości Mk. 6000'—
Nr. 31) Najlepsze Mk. 7000'—
Nr. 32) Z obu stron jednakowe Mk. 10000'—
Nr. 33) Diagonal dla konnej jazdy Mk. 12500'—
Nr. 34) Na rajtury Mk. 2500'—
Odcinki spodniowe wszystkie dużego wymiaru.

PODSZEWKA I DODATKI DO UBRAN.

Do każdego odcinka na ubranie dodajemy pełny komplet podszewki (na życzenie zamawiającego) pod marynarkę, kamizelkę, spodnie i do rękawów

Nr. 35) Dobry gatunek Mk. 2600'—
Nr. 36) W lepszych gatunkach Mk. 3600'—
Nr. 37) Przedniejszy gatunek Mk. 4000'—

Podszewka tylko do spodni

- Nr. 38) Dobry gatunek Mk. 1000'—
Nr. 39) W lepszych gatunkach Mk. 1800'—

KOSZULE MĘSKIE gotowe, dzienne, letnie z dobrego pięknego żeliru, modne desenie

Nr. 40) Za sztukę Mk. 2500'—
Nr. 41) Za sztukę Mk. 3500'—

DARMO do każdej parii dajemy elegancko wykończony kołnierzyk stojący wykł. dany bez żadnej dopłaty.

Gotowe koszule nocne z dobrego materiału.

- Wzory:
- Nr. 42) Za sztukę Mk. 2500'—
Nr. 43) Za sztukę Mk. 3000'—
Nr. 44) Kalesony para Mk. 1600'—
Nr. 45) Kalesony para Mk. 2000'—

UWAGA! Koszule damskie, wieśniackie z haftami i wstawkami:

- Nr. 46) „Aida“ za sztukę Mk. 2700'—
Nr. 47) „Barbara“ za sztukę Mk. 3000'—

NE POSADY

DOCHODZASA do sprzątania, tylko deduw m: pos ukivana. Dobra plac. Zgłoszenia od godz. 2 do 4, ulica Bourliarda 3, II. piętro, schody frontowe. 3083

POSZUKUJE SIE zdolnych panienek za dobrym wynagrodzeniem do sukien damskich oraz dziewczynki do nauki; Blaustein; Żółkiewska 85. 15338

KUCHARKE DO BUFETU na dobrych warunkach przyjmie zaraz. ul. Franciszkańska 7. 1635

PRZYJME kilka panienek do szwajni na stałe ulica Bourliarda 3; III. p.; 7. 15439

POSZUKUJE służącą do wszystkiego. Zgłaszać się Dr. Eijn. Auger, przy ul. Szaszkiewicza 1; II. piętro między go. dzina 7-9 wieczorem. 15312

OBENAJOMIONA z manipulacya binrowa pomocnicza sija do buchalteryi i panna pjszaca na Underwoodzie poszukiwana w biurze Ester i Topf; Sacramento-k 16. 15287

PLACOWEGO z dłuższą praktyka tartaczna, obeznanego z konserwacya; ułożeniem materiału tartaczno; jakoteż i kotów — dia tartaku w Rzeźnię Polskiej poszukuje Spółka Akcyjna OIKOS. Zgłoszenia między 11-1 u dyrektora komercyjnego 3. Mała 11. 15418

ZAKŁAD Introligatorski poszukuje Panienek do nauki; Sy. kstuska 28. 15397

CHLOPCA do praktyki przyjmie Cukiernia ulica Batorego 1. 6. 15263

STARZY ASPIRANT (kka) farmacyi za zgodą szefa zwolniony względnie asystent (kka) znajdzie natychmiast u mnie zezwienie w aptece w Jaworowie. 15346

PRZYJME CZELADNIKA SZEWSKIEGO na nową robotę; Pracownia Obuwia Janowska 96; Baranicki. 15478

PIERWSZORZĘDNY KUCHARZ do Krynicy poszuk w ay. Zgłoszenia pod KRYNICA do Adminj tracyi. 15303

ZDOLNEGO; swiatelnego ogrodnika żonatego bezdzietnego poszukuje do małego ogrodu kwiatowego i warzywnego. Wolna mieszkanie; Swiatlo elektryczne. — Zgłosz się rano 9-10 ul. Bogusławskiego 1. 9; I. p. u właściciela. — Ewentualnie może się zgłosić doch. dający ogrodnik który pracowałby dzienne kilka godzin. 15263

POSZUKUJEMY buchaltera, bilsastego; rutynowanego samodzielnego i zdolnego. Zajęcie nepoludkowe — Zgłoszenia pisemne z odpisem świadectw pod PIERWSZO. RZĘDNA FIRMA 305 do Adm. Wjku. 15264

KUCHARKA z dobrmi świadectwami poszukiwana ul. Sy. kstuska 15; drzwi 5. 15687

POSZUKUJE kucharkę z dobrmi świadectwami; Kościu. szki 3; II. piętro na lewo. 15686

SŁUŻĄCA do wszystkiego przyjmie Grossfeld ulica Fur. kowa 1. 46. 15693

POSZUKUJE SIE chłopców do fabryki luster; Byk ulica Ormiańska 27. 15685

DAMSKA PRZYWYFFKA manikurzystka potrzebna zaraz — Stawiarz, Lwów ul. Bernardyński 1. 15685

MŁODEGO CHŁOPAKA lub dziewczynkę do rozpoznawia gazek; poszukuje Biuro dzienników Buchstaba — ulica Le. gionów 21. 15661

POTRZEBNA natychmiast zdolna pracownia i pomocniczka — Zgłoszenia w kancelaryi hotelu Bristol między 9-1. 15663

APTEKA przy ulicy Złotej 33; Lwów poszukuje panie do kasj. 15663

KILKA PANIEN zdolnych w szwiec na maszynie i ręcznie przyjmie na stałe fabryka pantofli; ul. Krakowska 14. 15666

FABRYKA PANTOFELI ul. Krakowska 14 przyjmie dwóch chłopców na stałe. 15666

CZPLADNIK rożnowczy; debry szlifierz; zostanie natych. miast za dobrem wynagrodzeniem na stałe przyklaty. Leonard Wanke Lwów, Krakowska 16. 15667

DZIEWCZYNE do wszystkiego z dobrmi świadectwami poszukuje. Zgłoszenia Mikołaja 20; I. p. między 2-3. 15678

OSOBA POWAŻNA i łagodna; znająca się na wychowaniu dzieci do dwuletniej dziewczynki potrzebna. Roznowczy; dzw. Żońt 6; I. piętro. 15682

SZWACZKA do domu do szycia wyprawy poszukiwana; Gross; Karjuzierska 47. 15641

GOSPODYN! wyglą i kgeharki znajcej się na gospodarstwie i dobrej kucharz poszukuje się na wty przy jezej osobie. Władow. 66 Listopada 47. 15384

BUCHALTER rutynowany; przemysłowo; bilsastego; potrzebny zaraz; skromnych wymagań; posiada stałe oferty; o piły świadectw i rekomendacye pod Zarząd Główny Dóbr Dolisk, poczta Maciejów; Woty. 14668

CIUKIERNICY FABRYCZNI; PIERNIKARZE; zająca zaraz zajęcie w parowej fabryce ciast i cokrów; Elanow Gurgul — Jarogawa. 14366

BON; Ireb'snek; gospodyni; kucharek; pokojówek; dziewcząt; młynarzy; stelmachów, kucharzy; lokaj; furmatorów służby szlacheckiej poszukuje Agencja Kostiuka ulica Kopernika 19. 15674

KUCHARKA samodzielną na wyjazd potrzebna. Zgłoszenia p. Pawłowska, Chrzanowskiej 1. 11a. 15607

KUCHARKE poszukuje Zakład sierót — ulica Zbrojownia 1. 3. 15609.

UCZNIĄ na praktykę szewstwa przyjmie — ulica Sykstuska 1. 60. 15616.

BONA; dobrze pończona; inteligentna; łagodnego charakteru i zupełnie zdrowa potrzebna do dwójga dzieci natychmiast. — Zgłoszenia ulica Batorego 28; I. piętro między 3-4 popoł. na prawo. — Lwów. 15618.

DZIEWCZĄT poszukuje do pracowni cukrowniczej; które w tym czasie pracują. Gródecka 69. 15624

CHŁOPIEC do praktyki zostanie przyjęty. Firma Bronisław Górski przedtem Lasecki; Lwów pl. Maryacki 9. 15625

AGENTÓW w dziale chemicznym i kosmetycznym obznajomionych i dobrze się prezentujących przyjmie R. Stadw. w Ski i Ska Lwów ulica Mikołaja 19. — Zgłoszenia osobiste natychmiast. 15631

INTRODUKATORNIĄ Stan. Welny ulica Mickiewicza 22; przyjmie panny do nauki. 15636

WYMAGANIA

POŁOŻNA poleca się Paniom pod dyskrecją ulica Leona Sapieży 61; parter. 15668

SĄD na Wulce Panieńskiej o 120 drzewach owocowych w dzierżawie na dogodnych warunkach. Wiadomość Marlow; Szaszyca 3; II. p. od 3-4 pop. 14827

AKUSZERKA poleca się Paniom pod dyskrecją. UL. LWOWSKICH DZIECI (7 Polna) I. p. 13230

RAKIETY TENISOWE przyjmują do naprawy Chorążczyzna 15; Sklep. 1551

BIURO REKLAMACYJNE dla listów przewozowych zalecają wszelkie reklamacyjne oraz zwykły ROZWOJ Lwów ulica Mateckiego 7. 15648

DZIEWCZYNIKA inteligentnych rodziców 5 tygodni wa do dorównania ulica Lwowskich Dzieci (7 Polna, Akuszerka; I. piętro 15696

FABRYKA dobrze prosperująca znana w całej Małopolsce od Krakowa aż do Lwowa; ma wiele milczących obrót mł. sięczy z własnymi budynkami fabrycznymi poszukuje spółnika z kapitałem do 15 mil. now. Mko. Wkład zabezpieczony. Zgłoszenia pod FABRYKA LWÓW do Administracji Wziku Nowego. 15628

WYMAGANIA I SKLEPY

POSZUKUJE 1 pokoju z kuchnią; możliwie w parterze w śródmieściu; ewentualnie na przysmykach; lecz przy przystanku tramwajowym. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia nadsyłać do Budki inw. pod Kasą Oszczędności. 15037

DWA POKOJE z łazienką oraz dwoma przedpokojami; przy pierwszorzędnym ulicy w śródmieściu; nadające się na biuro; zamieszkanie z 4 pokojami z nowoczesnym urządzeniem. Może być poza centrum miasta; lecz w dobrym położeniu. Zgłoszenia do Biura ogłoszeń Buchstaba; Legionów 21 pod ZAMIANA 593. 15063

DO WYNAJĘCIA pokój z osobnym wchodem. Listownie do Adm. Wziku pod SPOKOJNEMU KAWALEROWI. 15468

POSZUKUJE zaraz umeblowanego pokoju kawalerskiego z osobnym wejściem. Cena wedle umowy. Zgłoszenia listownie pod ZIEMIANNIN 15478 do Adm. Wziku. 15478

DWÓCH KAWALERÓW; ukochanych prawników; brunet lat 29; blondyn lat 28; poszukują odrębnych umeblowanych pokoi przy niezależnej śmietnej osobie. Zgłoszenia pod BRUNET 29; BLONDYN 28 do Adm. Wziku. 15480

ODDAM mieszkanie bez kuchni; dwupokojowe przy Akademickiej za trzy pokójowe z kuchnią i komfortem. Zgłoszenia pod ZAUFANIE; Biuro ogłoszeń Brücka ulica Kościuszki 2. 15488

POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią niedaleko śródmieścia. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia do Biura Sukotowskiego Jagielska 7 pod ŚRÓDMIEŚCIE. 15673

SZUKAM MIESZKANIE ORAZ ZAJĘCIE jakiegokolwiek — w Brzuchowicach. Zgłoszenia do Adm. Wziku pod WALARZ — BYŁY URZĘDNIK. 15305

POKÓJ ewentualnie wspólna kuchnia dami bezpłatnie kto mi pomoże do rozszerzenia przedsiębiorstwa. Zgłoszenia do Administracji Wziku. 15601

ZAMIEJENIE mieszkanie ul. św. Zofii 3 pokojowe frontowe parterowe z komercem na takie lub większe na piętrze z balkonem; możliwie w okolicy parku staryskiego za umi. wa. Oferty kierować NATYCHMIAST do Administracji Wziku Nowego. 15605.

WYMAGANIA POSAD POSZUKUJĄ.

GOSPODYNI inteligentna poważna; wolna; władająca czterema językami szuka odpowiedniej posady. Oferty do Administracji K. D. Z. 15600.

KIEROWNIK MLYNA obeznany z montażem wszelkich konstrukcyj młynów gospodarczych, oraz kół wodnych poszukuje stosownej posady; ewentualnie przystąpi do spółki w dzierżawie z wkładem miliona marek i pracą. Zgłoszenia pod KWALIFIKOWANY Wiek Nowy. 15320

PANNA z pięknym pismem; pisać na maszynie poszukuje posady na prowincji. — Zgłoszenia do Adm. Wziku Nowego pod UNIKAT. 15428

MŁODA energiczna siła kupiecka izraelita obejmuje pierwszorzędne zapewnienie zastępstwo; możliwość lezycji w kwocie 500 000 Mkp. Zgłoszenia pod ZAPEWNIĄCĄ ZA SIĘPSTWO do Administracji. 15684.

POSZUKUJE POSADY kierownika mleczarskiego z długoletnią praktyką a nawet ze swolomij przyrządami. Zgłoszenia listownie Brzeżany ul. Szpilko nr. 38. Iżersk Jan. 15643.

INTELEKTUJNY sympatyczny młodzien poszukuje zajęcia jako towarzyszy podróży. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wziku pod TOWARZYSZ. 15613.

W PISY

na nowe kursa księgowości etc. ranna i wieczorna przyjmuje od 7-go do 15-go b. m. od godz. 10-12 i od 4-6 14551

KURS. PIAMI KURSÓW KSIĘGOWOŚCI
Z. Dłuzewski, Lwów, Krakowa 38

KURS seminarjalnej malury od wrz słońca; powtarzanie od 1 sierpnia; Snopkowska 4; I. p. 15371

LATWA METODA udziela lekcji języka francuskiego; niemieckiego oraz konwersacji w tychże językach rutynowana profesorka ul. Diagona 1. 37 II. p. 3061

WYMAGANIA I ZNALEZIONO.

ZEGAREK srebrny z łańcuszkiem znaleziony 8 bm. w okolicy parku Kijńskiego można odebrać za wylegitymowa niem się; zwrócić kosztów ogłoszenia — ulica Brajełowska 17; portver. 15664.

ZBLAKANA sukienka białej rasy szpicy; malutka do pół o. strzyżona; znalazła raczy doprowadzić na Ojmiańska; Greber. ślusarz; za wynagrodzeniem. 15620

WYMAGANIA I SPRZEDAŻ.

JADALNIA I SYPIALNIA ORZECHOWA; DWA LUSTRA do sprzedania. Oglądać można; ul. Słowackiego 1. 4 — drzwi 7; godz. 3-5. 2084

FORTEPIAN Wirth - Bösendorfer krótki; krzyżowy; prawie nowy sprzedam. Maryacki 5; III. p. 15376

MASZYNY do szycia nożną 35.000 sprzedam; ulac Maryacki 5; III. piętro. 15377

KUPIE OKAZYJNIE noże, widelce; talerze; płytkie i desery; szkłanki; habry; i klejki; dużą lodownicę. Zgłoszenia pisemnie ul. Franciszkańska 7; bufet. 15356

KAMIENICA 1. piętrowa; blisko tramwaju z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomości z grzecznością przy placu Dąbrowskiego 1. 8 u Lewczaka od godz. 1-3 popoł. 15392

PRASA hydrauliczna 300 atm. ciśnienia do robót stolarskich (formatorów) samochodowych; gumowych itd. sprzedam. Stusania ulica Bema 12B. 15010

MOTOR BENZYNOWY samochodowy — Cyrkularkę drzewną — Zniwiarke — Kalka plugów — Wiertarkę — Stancje Tokarnie stółwa sprzedam. Żółkiewska 123. 15079

PIANINO; dywan perski; biurko amerykańskie; jasna sy-pialnia; obraz Hofmana do sprzedania. Chorążczyzna 29; Matwijowski. 15237

TACZKI KAWAFAG, patent polski; niemiecki; austriacki; mocne i lekkie po 500 Mk. za sztukę naleca RENT-SCHNER — LEONÓW, 37. 13978

OSIE KUTE; wagi 9-15 kg. żelazo obciążowe, okrągłe; kantowe; walcówka; wiązanki; podkowy prasowane i rez-erne poleciają okazyjnie do sprzedania Warsztaty Rolnicze PRZEWORSK. 15000

WYDIERZAWIĘ dom wojny; pięć ubikacji; możliwie z meblami; dziesięć minut od tramwaju w Zaleszynie Wja domość: Józef Filip; Żółkiewska 139. 15627.

KAMIENIE MLYNSKIE; pierwszorzędną fabrykat czeski — (Frapp-Plizno); łuszcarki Rox; aspiratory; tarary; cylindry najlepszego wyrobu; natychmiast ze składni poleca RO-INDUSTRIA, S. A. Lwów, Fredry 9; telef. 653. — Ządać ofert. 15446

ELEK RYCZNA fabryka tutek we Lwowie; kompletnie i zupełnie nowo urządzona z większym zapasem papieru lokalnie frontowym i magazynem z powodu wyjazdu do sprzedania. Poważne zgłoszenia przyjmie Biuro Ogłoszeń Scherera; Pasaż Hansmana pod RZADKA OKAZJA. 15341

DOM Z OGRODEM do sprzedania przy ul. Cetnarowskiej Nr. 43. 15481

SOKOLI STROJ do sprzedania. Szeptyckich 36; II. piętro gansk prawy. 15472

BRZUCHOWICE! Parcela budowlana; półtora morga z 3 iredami obok stacyi zaraz sprzedam. Wiadomość: Burko; Brzuchowice. 15469

KARUZELE uruchomiona w Brzuchowicach sprzedam okazyjnie. Dojkowski — Zimorowicza 6. 15333

SPRZEDAM syntetyczną; gramofon; makatę; kandelabry. Ul. Mateckiego 4; parter prawy. 15535

KUPIE DOM Z OGRODEM w okolicy Pohulanki. Wiadomość z podaniem warunków do Adm. Wziku Nowego pod POHULANKA. 15357

GUMY POWOZOWE rosyjskie każdego rozmiaru są do nabycia po cenie okazyjnej 60.000 Mkp. u Silbersteina Stoliczna 25; Brama IV. 15459

MUZYCZNY automat elektryczny KLEPETARA sprzedam; ul. Gródecka 50. 15238

WÓZEK na parę koni wiedeński na gumy i wiedeńskie półszozy luksusowe sprzedam okazyjnie. Wiadomość: Hotel Europejski; Lwów pl. Maryacki 4. 15396

SPRZEDAM dom parterowy i jedną parcelę; Lesiów; Droganówta 55. 15319

KOSY KOSCIUSZYKO; JAGIELLO; styryjskie poleca M. Kierski. handel towarów żelaznych; Lwów pasaż Mi. koloscha; filia Tarnopol. 15333

WÓZ GOSPODARSKI silniejszy i lekki sztrejferki do sprzedania okazyjnie; Pełczyńska 9. 15345

MASZYNA do pisania. YOST do sprzedania ulica Kopernika 15 a; I. piętro w biurze od 3-4. 15675.

OKAZYJA! Wilha i kamienica dwupiętrowa przy ulicy 29 Listopada z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość Grunwaldzka 1 od godz. 9-12. Preger. 15676.

BUCIKI MĘSKIE nowe 42 sprzedam — ulica J. Strzeżenie 1. 14; parter. 15679.

FUTRO kaszubowe tarcie sprzedam. Bajki 2; I. piętro; drzwi 2 od 2-p popoł. 15650

DOM MLÓWANY 7 ubikacji; 1 pokój wolt; oraz inne za 250000 Mk — KAMIENICE piętrowa ze sklepem za 8 milionów — KAMIENICE piętrowa nowa z bramą wiadomość za 8 milionów sprzedam; ulica Snopkowska 39; piętro; mieszkanie 4. 15657

PARCELE PIĘKNE położone boczna Listopada — sprzeda właścicielka. Sadownicka 105. 15647.

POI. DOMU murewanego z ogrodem; wolny pokój z kuchnią z powodu wyjazdu sprzedam. Wiadomość Dunin Bar-kowskich 5; pracownia obwła. 15649.

SPRZEDAM POWER Medical - Premier dobry; nowe gumy 55 000 Mkp. — Erhardt plac Benedyktynek 1 w podwórzu. 15651

URZĄDZENIE 3 pokoi z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Moszkowicz ul. Tarnowskiego 32; II. p. 15589.

FORTEPIAN Wirth Bösendorfer; krótki krzyżowy sprzedam. Hausnera 5; I. p. drzwi 5. 15591.

DWIE KOZY do sprzedania. — Wiadomość ulica Mochul-ckiego 46. 15594

SKLEP urządzone z towarami i meblami umeblowanymi do odstąpienia. — Wiadomość: Łyczaków 15 — sklep tytoniowy. 15698

WILLE w słonecznym naldrowszem położeniu (obok parku łyczakowskiego sprzedam tylko Polakowi. Wiadomość u właściciela; Rozatka łyczakowska willa SKIZ (bez pośrednictwa). 15608.

DYWANY PERSKIE i kilim do sprzedania; oglądać od 2-5 godz. Koftala 3; III. p. na prawo. 15611.

ŁÓZKO ŻELAZNE: wkład siatkowy i nocną szafkę sprze-da Poliska, Szymona 1. 15614

5 MASZYN drzewnych do śwycerów i pożyczoch do sprzedania; Jaworski, Lindego 3. 15622.

3 MOTOCYKLE Waderery 1. do przecenki natychmiast do jazdy; próba jazdy za darmo; bez zobowiązania kupna w najlepszym stanie do sprzedania ulica Lindego; Ja-worski; Lwów. 15623.

KOSCIUM elegancki z jasnej materji; tarcie do sprzedania. Koftala 6; II. p.; drzwi 8. 15291

SPRZEDAM dom z werandą; ogród; stajenka; studnia w Sygnówce. Potockiego 14; Milczanowski. 15628

DO SPRZEDANIA: markiza 3x5 kompletnie obramowana okna; składane kraty okienne; 30 mialych i dużych pip wódcianych mosiężnych; 2 pipy piwac; pompa piwna; 5 dużych krąg interesanteliat historycznych. Wiadomość z grzecznością Sykstuska 21. sklep Fretlich. 15629.

KUPIE nasychniarski lapa jedzce do nasadzenia. Zgłoszenia do Adm. Wziku pod INDYCZE. 15640.

TANIO DOBRZE PRZERABIA MERLE — plasterce — majster z Kiowa Kwiecicki; ul. Piekarska 55. 15641

SUKNA

w wielkim wyborze
na ubrania męskie
sportowe, płaszcze,
zarzutki, Kostjomy
i płaszcze damskie
i t. p. poleca

**Fabryczny SKŁAD SUKNA
RALSKI & GROCHOLSKI**
LWÓW, RUTOWSKIEGO 7.
naprzeciw Katedry. 15555

Hurtowne składy
żelaza i metali

Mechel Bardach

Biuro: Lwów, Słoneczna I. 39.

Hurtowne składy
żelaza i metali

Własne magazyny i składy przy ul. Gazowej 3, przy torze tramwajowym i pl. Zbożowym I. 4-6, oraz magazyn przy ul. Gródeckiej I. 88, wraz z torem kolejowym. — Kupuje i sprzedaje hurtownie (wagonowo) ze swoich magazynów używane urządzenia gorzelniane i fabryczne, dźwigary używane i nowe, szyny kolejowe wąskotorowe, drut kolczasty, blachę pomostową i zwyczajną, kotły, oraz wszelkie żelaziwa. 15659

ZARÓWKI AUTOMOBILOWE

6 i 12 Volt, 1/2 watowe i metalowe o każdej wysokości świec poleca firma **Bernard Panzer**, Lwów, Kopernika 17. 15681

Więszy Browar w Małopolsce — zakupi 4.000 sztuk beczek

transportowych po 25 litr. Beczki pierwszej i kości, a lano grube. — Oferty zaraz do Biura „RUCH” w Krakowie, Szczęśliwa 9. 14575

KONKURS.

Okręgowy Zakład Gospodarczy VI, Lwów, Janowska 5, ogłasza n niniejszym przetarg ofertowy na sprzedaż około 140.000 kg. śledzi pakowanych w beczkach o wadze kładka po 110 kg. netto w tem około 30.000 kg. śledzi w Zakładzie gospodarczym w Złoczowie, a 27.000 kg. w Stanisławowie.

Reflektanci chcący zakupić powyższe ilości śledzi winni wnieść w terminie do dnia 12 czerwca br. godz. 15 oferty ostepłowane znaczkiem 10 marek do Okręgowej Komisji zakupów przy powyższym Zakładzie.

Przed złożeniem oferty należy złożyć w Komisji gospodarczej O. Z. G. VI. wadium w wysokości 2 procent oferowanej ceny kupna, stosownie do ilości oferowanego kupna śledzi.

Dowód złożenia powyższego wadium, należy dołączyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 13 czerwca br. o godz. 11, poczem nastąpi ustna licytacja przyjmująca za cenę wywoławczą najwyższą cenę oferowaną.

Wadium odrzuconych ofert zostanie bezwzględnie oferentom zwrócone. 14562

Okr. Zakład Gospodarczy VI. Lwów.
L. 2592/V/OKZ./22.

Młode małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania

składającego się z pokoju z kuchnią, przy przystanku tramwajowym; może być na p ryferjach. Zgłoszenia: Kiosk inwalidzki koło Kasy oszczędności. 14856

Złota i srebrna biżuterja S. ALTHOLZ Obrączki ślubne najtaniej! Kupuje i sprzedaj najsumiennie 15646 Lwów, Pasaż Hausmana 5. Baczność na firmę S. ALTHOLZ i Nr. 5.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.

DARMO

przesyłamy katalog na różne książki, obrazy i gry towarz, które dostarczamy na dogodnie spłaty miesięczno. 113-5

Nal. Komunięśw.

polecamy odsprzedać w wielki wybór ładni opr. książek do nabożeństwa tanio. Hurtownia pocztówek i artykułów piśmiennych (tablice i t. d.) Adres: **Księgarnia Wydawnicza Polska, Poznań, Ratajczaka 11a.**

Szklia WODOWS AZOWE

techniczne, laboratoryjne kwarcowe oraz fakony perfumeryjne i butelki w z lkiego rodzaju — poleca

KRYOLIT
Warszawa Leszno 6.
Telefon 254-61. 11361



1.749

Czas o nowić przedpłatę!

Kawaler zamożny poszukuje

2 lub 1 pokoju

dobrze umeblowanego, z osobnym wejściem. Zgłoszenia do Administracji „Wiek” pod „Umeblowanie”. 15528

L. 149/RKZ.

Konkurs.

Rejonowa Komisja Zakupów w Stanisławowie zakupi w ilościach wagonowych **OWIES** z dostawą do składnicy Rejonowego Zakładu Gospodarczego w Stanisławowie.

Termin składania ofert do dnia 12. czerwca 1922, do godz. 15-tej. Bliższych informacji udzieli R. K. Z. w Stanisławowie, koszary im. gen. Hallera, ul. 3-go Maja. 145 2

MASZYNNKI DO LODOW DO M.ESA

POLECA 4006

Antoni Halski Lwów Sobieskiego 3.

TECHNIKA DENTYSTYCZNEGO

znającego do ładnie roboty złote i kauczukowe, przyjmie natychmiast zakład lekarsko-dentystyczny na prowincji. Warunki wedle umowy. Codziennie prócz niedzieli od 1-3 po poł., ul. Czarneckiego 10, u p. SZERA. 156 1